

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 28 (1075)

Wielki Bazar Karnawałowy

Centrali Opiek Szkolnych

został otwarty w lokalu Braci Jabikowskich (ul. Mickiewicza 18) dnia 2-go lutego.
Bazar czynny od 2-go do 6-go lutego codziennie do godziny 10 wieczór.
Szczegóły w kronice, afiszach, ulotkach i radio.
KOMITET BAZAROWY.

Sitko wyborcze.

Wczoraj zgłoszone zostały pozostałe listy kandydatów do Sejmu i Senatu w czterech okręgach ziem litewsko-białoruskich. Możemy więc sobie teraz wyrobić bardziej ogólny pogląd na całokształt możliwości wyborczych, jakie się zarysowały na ziemiach litewsko-białoruskich.

Jedno, co przedewszystkiem rzuca się w oczy, to ogromne zróżniczkowanie partyjne, które w niektórych okręgach znalazło wyraz w pogoni na mandatami przez przeszło 20 grup politycznych, przystępujących do wyborów. Dotyczy to wszystkich prawie narodowości, kraj nasz zamieszkujących. Największe jednak rozbić widać w społeczeństwie polskim.

Poza trzema poważnymi grupami jakimi przypadło w udziale rozegranie batalii wyborczej, a na które składają się: Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, P. P. S. i Katolicko-Narodowi (endecy i chadecy) ujawniły ostre apetyty na mandaty poselskie: „Wyzwolenie”, „Stronnictwo Chłopskie”, „Chadecja” zblokowane w Lidzkim i Nowogródzkim z Piastem, PPS.—lewica, zmartwychwstałe „Odrodzenie” p. Stefana Mickiewicza i cały szereg list parafialnych w rodzaju: Związku Drobnych Rolników Ziemi Wschodnich z p. Stanisławem Helmanem, twór jakiegoś kacyka z Trok, nieznanego bliżej nikomu J. Lipnickiego, ośławianego ks. Borodiczka, wyrzuconego z parafii Leonpolskiej i t. p. Oczywiście te—jak je nazwalimy—parafialne listy, nie mogą być brane poważnie w rachubę. Nie danem im jest odegrać w wyborach choćby znikomej nawet roli. Padnie na nie conajwyżej po kilkadziesiąt głosów i rezultat będzie tylko taki, że każdy z kandydatów podobnie humorystycznej listy będzie mógł w ostateczności obstarować bilet wizytowy, na którym z czystym sumieniem każe sobie odbić: b. kandydat do Sejmu, względnie do Senatu w r. 1928.

Gorzej jest z tymi grupami w rodzaju Wyzwolenia i Stron. Chłopskiego, których przywódcy nie mogą się pogodzić z myślą, że co się raz udaje, niezawsze udaje się po raz drugi (b. pos. Dubrownik i t. p.) i pomimo dostatecznego zdyskwalifikowania się w oczach opinii, mają jeszcze jakieś takie wpływy organizacyjne, a choć nie zdobędą ani jednego mandatu, jednak odcinają od Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem pewną ilość głosów. A to w niektórych wypadkach, szczególnie tam, gdzie Polacy stanowią mniejszość, będzie mogło wpłynąć na ewentualną utratę prorządowego mandatu. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa z wystąpieniem Komitetu Katolicko-Narodowego (kanarków) i Katolicko-Ludowego, sprzymierzonego z Piastem w większych okręgach.

Tem gorzej, że partie te są zgóry przekonane, iż poza Wilnem, w którym pomimo wszystko liczą na zdobycie jednego mandatu, w okręgach święciańskim, lidzkim i nowogródzkim nie przeprowadzą ani jednego posła, nie przystępują do akcji wyborczej świadomie, aby przez odciągnięcie choćby znikomej ilości głosów nie dopuścić do waleznego zwycięstwa Bloku Współpracy z Rządem. Zła wola warcholów z Endecji, Chadecji i Piasta może pomimo wszystko popsuć w pewnym stopniu szczyt obowodu prorządowego.

Grupom więc opozycyjnym z endecją na czele przypadła w udziale rola, którą przy każdej sposobności obóz „narodowy” wytyka przeciwnikom—rozbijaczy jednolitości polskiej. Niemalże również zróżniczkowanie konstatajemy wśród Białorusinów, którzy także rozbił się na szereg grup.

Na poszczególnych więc listach okręgowych widzimy b. hromadów, drobną arsyfikowaną grupę z Jaremiczem i Rogulą, która idzie z blokiem mniejszości narodowych, radykalny e-

lement, idący z Franciszkiem Umiastowski i który się skupił dokoła osoby Janki Stankiewicz i p. Ostrowskiej, Listę Zmagań za Interesy Robotników i Włościan do Sejmu i Senatu, „Wszelchbiałoruską-ludową” i pomniejszych.

Najpoważniejszą grupą są bezwzględnie hromadowcy, występujący na trzech listach: „Białoruskiego Włościańskiego Robotniczego Zjednoczenia”, „Białoruskiego Ludu Pracującego” i na tajemniczej liście „Zmagań za Interesy Robotników i Włościan”. Na pierwszej z nich widzimy w okręgu lidzkim i nowogródzkim b. posłów Bronisława Taraszkiewicza i Piotra Miotła. Na czele listy „Białoruskiego Ludu Pracującego” figuruje nazwisko znanego działacza białoruskiego, ale omotanego przez komunistów b. sen. Aleksandra Własowa.

Ostatnia lista „Zmagań za Interesy Robotników i Włościan” również niewątpliwie hromadowska, wysunięta została na wszelki wypadek, gdyby z jakichś formalnych powodów zostały unieważnione te, na których hromadowcy występują z otwartą przyłbicą. Ostateczną rezerwę tworzy dla hromadów lista Nr 13 „Jedność Robotniczo-Chłopska” (komunistyczna).

Pewne szanse wyborcze ma lista „Białoruskich Włościan i Robotników” z popularyzmi wśród szerokich mas białoruskich Janką Stankiewiczem i Antoniną Ostrowską. Szereg szczerych Białorusinów, stojących na gruncie państwowości polskiej, połączonych z sobą, występujących na liście Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, p. Franciszek Umiastowski. Natomiast nie wierzymy w powodzenie pp. Jaremiczów i Rogulów, którzy robią wybory do spółki z p. Grünbaumem. Nie wierzymy również w powodzenie listy „Wszelchbiałoruskiej Ludowej” z d-r'em Pawlukiewiczem na czele, który w małym stopniu reprezentuje społeczeństwo białoruskie.

Nie pozostaje w tyle za społeczeństwem polskim i białoruskim również zwykłe b. solidarne społeczeństwo żydowskie, które rozbiło się aż na 4 grupy. W społeczeństwie żydowskim poza Bundem i tymi którzy będą głównie głosować na blok prorządowy, rozgrywać się będzie walka między zwolennikami polityki pos. Grünbauma, głównego machera bloku mniejszości narodowych, a „Ogólny Żydowski Blok” Narodowy, który z pewnymi zastrzeżeniami popiera politykę Marszałka Piłsudskiego.

W roku 1922 zgóry byłoby do przewidzenia zwycięstwo p. Grünbauma. Teraz jednak, kiedy Żydzi wileńscy zdążyli już zżyć się ze społeczeństwem polskim—na dwoje babka wróżyła. Nie wykluczonym jest, że triumfuje p. Wiślicki.

Litwini przystępują do samodzielnej akcji wyborczej w „Bezpartyjnym Polsko-Litewskim Demokratycznym Komitecie Wyborczym” w powiecie święciańskim. W innych powiatach część głosować będzie na „Bezpartyjny Komitet Wyborczy Współpracy z Rządem”, część na Blok Mniejszości. Rosjanie i starobrzędowcy nie poszli śladem atartym w roku 1922, kiedy wchodzili do Bloku Mniejszości, a utworzyli t. zw. „Listę ruską”, liczącą na poparcie prawosławnych Białorusinów.

Naogół więc perspektywa wyborcza na Ziemiach Litewsko-Białoruskich, to bardzo drobnymi i niewyraźnymi oczkami poprzetykane sito, w którym przeciętny wyborca z trudem będzie się mógł rozpoznać. Blok jednak Współpracy z Rządem ma bardzo wyraźne oblicze, rzucające się w oczy. Siłą swego ogólnego aparyjnego i państwowo-twórczego charakteru Blok Współpracy z Rządem zajmuje wśród pozostałych drobnych grup dominujące miejsce. I w tem jest jego zwycięstwo. lit.

Do n-ru dzisiejszego załączamy

PROSPEKT FIRMY

Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe

„M. DEULL” w WILNIE

ul. Jagiellońska 3—6, telefon 811,

polecając ją łaskawym względem naszych czytelników. 387

Rząd polski proponował Litwie swobodny transport przez Polskę.

RYGA, 4.II (Ate). „Jaunakas Zinas” donosi z Kowna, iż w tamtejszych kołach politycznych żywo komentowana jest wiadomość, jakoby rząd polski miał zaproponować Litwie swobodny transport przez Polskę bydła i mięsa litewskiego.

Byłoby to — pisze dziennik — wielką konkurencją dla Niemiec, które czynią utrudnienia w eksporcie i tranzyście wymienionych artykułów przez Niemcy.

Dymisja ministra Spraw Wewnętrznych Litwy Mustejkisa.

RYGA, 4.II (Ate). „Rigasche Rundschau” donosi z Kowna, jakoby minister Spraw Wewnętrznych Mustejkis oraz główny kontroler państwowy Milecius podali się do dymisji. Na miejscu Mustejkisa Waldemarasa chce umieścić swego partyjnego przyjaciela adwokata Norejko.

Nowe aresztowania w Kowieńszczyźnie.

Kowieńska policja kryminalna w nocy na 30 ub. m. zaaresztowała dezertera, zbiegłego z oddziału technicznego, uczestnika ruchawki w Tauragach Antoniego Wasilisa. Po zlikwidowaniu zamachu aresztowany zbiegł do Rygi, później wyjechał do Wileńszczyzny. Wreszcie policja ustaliła, iż Wasilis przybył do Litwy, jako wysłannik Pleckajtis. W czasie aresztu znaleziono u niego broń. W związku z ujęciem Wasilisa zaaresztowano zamieszkałych w Kownie Bronisława Kozłowskiego i Antoniego Klimukasa, również członków organizacji Pleckajtis. Wiadomości, iż Pleckajtis wysłał agentów dla agitacji przeciwko istnieniu w Litwie rządowi, policja odbierała już od dawna. Prócz Wasilisa zaaresztowano jeszcze jednego żołnierza oddziału technicznego Pawłowskiego, który ma być agentem b. posła Sejmu frakcji socjaldemokratycznej.

Dochożenie w sprawie ujętych dezertersów zostało już zakończone, obydwaj zostali oddani do dyspozycji sądu wojennego.

Ustąpienie Krupowiczusa.

Onegdaj prezes Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Krupowiczus złożył prośbę o dymisję ze stanowiska lidera stronnictwa. Wybranie nowego prezesa oczekiwane jest w dniach najbliższych.

Wzmożenie dyktatury Waldemarasa.

RYGA, 4.II (Ate). „Jaunakas Zinas”, omawiając zmiany w rządzie litewskim, przewiduje rewizję stanowiska dyrektora Banku Państwa Jurkuta. Zmiany są wywołane zupełnym zwycięstwem tautininków, którzy pokonali ostatecznie przeciwników wewnętrznym na Litwie. Zmiany te są dokonywane na pierwszym miejscu przez Waldemarasa, który nie znosi krytyki i oporu i traktuje swych kolegów w gabinecie jak służących. Kto nie należy do partii rządowej, ten ustępuje i właśnie pod tem hasłem odeszły rozmaite osobistości, które nie należą do partii tautininków. Zmiany te oznaczają wzmożenie dyktatury Waldemarasa.

Jak się będą odbywały dalsze rokowania handlowe z Niemcami.

BERLIN, 4.II (Pat). Prasa popołudniowa na podstawie informacji z kół urzędowych donosi w sprawie rokowań polsko-niemieckich, że tylko 2 komisje, a mianowicie komisja weterynaryjna i komisja węglowa obradować będą mniej więcej w połowie stycznia w Berlinie, podczas gdy komisja celna w dalszym ciągu pozostawać ma w Warszawie. Jak donosi „Berliner Tageblatt”, komisja weterynaryjna zebrać się ma niezwłocznie po powrocie rzeczoznawców bawiących obecnie w Genewie, zaś komisja węglowa rozpocząć ma narady bezpośrednio po zakończeniu to-

czących się obecnie między przedstawicielami przemysłu węglowego na Górnym Śląsku rokowań.

W połowie lutego oczekiwany jest przyjazd do Berlina przewodniczącego delegacji polskiej p. min. Twardowskiego. Z końcem lutego rokowania handlowe zostaną z powrotem przeniesione do Warszawy. W dotychczasowych rokowaniach, jak twierdzą dzienniki, osiągnięcie postępu było utrudnione rzekomo z powodu stanowiska rządu polskiego, który dotychczas nie pozwał jeszcze decyzji w sprawie waloryzacji cel.

Radjo-aparaty

budujące sami

kupując radjoprzet w najtańszym źródle

„OGNIWO”

Wilno, ul. S-to Jańska 9. 306—2

Prawdziwie czuły

kryształ to „Sylwex” o sile lampy.

305—2

LOKALE

po 14, 9 pokoi i mniejsze do wynajęcia.

Zawalna 57.

DOKTORZY

Bujalski, Obiezierski i Waszkiewicz
lokują położnice i chore z cierpieniami
kobietami w Zakładzie Położniczym
ul. W. Pohulanka Nr. 31. 173-1



Earl Douglas of Bessyde zmarł w wieku 67 lat. Po wspaniałej karierze wojskowej został mianowany w 1917 r. głównym dowódcą armii brytyjskiej, a w r. 1919 polnym marszałkiem i otrzymał tytuł earla.

Popierajcie przemysł krajowy.

NA KARNAWAŁ PANTOFLE ŁAMOWE

tylko

Bata

Eleganśnie i dostępne. Żądajcie wszędzie! 395

Zjednoczenie organizacji b. wojskowych w Białymstoku.

BIAŁYSTOK. (Pat). W dniu dzisiejszym odbył się w Białymstoku zjazd rezerwistów i byłych wojskowych woj. białostockiego pod przewodnictwem generała rezerwy Suchodolskiego, oraz płk. rez. Ostrowskiego i por. rez. Słusarczyka. Na zjeździe tym uchwalono następujące rezolucje: 1) „Zebrani na zjeździe rezerwistów i b. wojskowych woj. białostockiego wyrażają swą miłość i cześć najwyższą dla ukochanego wodza armii i narodu polskiego, Józefa Piłsudskiego, stwierdzając, że pod rządami Jego Rzeczypospolita osiągnęła olbrzymie postępy w dziedzinie utrwalenia wewnętrznej spójności i zewnętrznej potęgi państwa, postanawiają popierać wszelkimi siłami Rząd Marszałka Piłsudskiego w jego dalszej pracy i podczas wyborów do Sejmu i Senatu głosować jednomyślnie na listę Nr. 1 Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem”. 2) „Delegaci wszystkich organizacji rezerwistów i b. wojskowych z terenu woj. białostockiego, jak Związek Oficerów Rezerwy, Związek Podoficerów Rezerwy, Związek Legjonistów, Związek b. Ochotników, Związek Osadników Wojskowych, Stowarzyszenie Rezerwistów i byłych Wojskowych, Związek Inwalidów, zebrani w Białymstoku na walnym zebraniu w dniu 2-go lutego 1928 r. uznając konieczność i celowość wspólnej pracy w imię ideałów, które przysięgali wojownikom Polski o jej wolność, niepodległość i potęgę, jednoczą powyżej wymienione organizacje w Związek Organizacji Wojskowych Województwa Białostockiego, przyjmując za podstawę statut regulaminu i instrukcje Wileńskiego Związku Organizacji Wojskowych. Jednocześnie zjazd wzywa wszystkie organizacje rezerwistów i byłych wojskowych w państwie, a przedewszystkiem ich zarządy główne, aby niezwłocznie przystąpiły do podobnej akcji, gdyż tylko wspólna i skoordynowana działalność doprowadzi do wyteżonej i twórczej pracy naszego wodza, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, nad odrodzeniem i ugruntowaniem mocarstwa polskiego”.

Następnie wysłane zostały depesze holdownice do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Prezesa Rady Ministrów Marszałka Józefa Piłsudskiego i do Jego Eksceleńcji księdza biskupa Bandurskiego.

Skład nowego Wileńskiego Tymczasowego Komitetu Litewskiego.

Jak już podaliśmy, ostatnio po ustąpieniu z Wileńskiego Tymczasowego Komitetu Litewskiego dr. Olsejki i p. Weleckiego, nastąpiła reorganizacja Komitetu.

Ostateczny skład nowego Komitetu przedstawia się w sposób następujący: p. K. Staszys, wice-prezes — p. P. Karaszkarnik — p. W. Budrewiczius, sekretarz — p. A. Mackiewiczius.

Przed niemiecko-sowieckimi rokowaniami gospodarzami.

BERLIN, 4.II. (Pat). W przyszłym tygodniu rozpoczyna się w Berlinie zapowiedziane przez min. Stresemanna rokowania gospodarcze niemiecko-sowieckie. Delegacja sowiecka już wczoraj opuściła Moskwę.

Dr. D. Olsejko Choroby ucha, gardła i nosa.

Przyjmuje w Lecznicy Litewskiej (ul. Wileńska 28). Od 11—1 popoł. 325

Jan Bułhak

ARTYSTA-FOTOGRAF.

Jagiellońska 8, telefon 968, przyjmując od godz. 9—6. 1402-0

Wiadomości przedwyborcze.

Jeszcze dwie listy wyborcze w okręgu wileńskim.

Jak już podaliśmy we wczorajszym numerze do Okręgowej Komisji Wyborczej w Wilnie wpłynęło w przepisany terminie 16 list wyborczych. Obecnie zostały przyjęte przez Okręgową Komisję jeszcze dwie listy, mianowicie „Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy” do Sejmu i „Stronnictwa

Chłopskiego do Sejmu i Senatu. Na czele pierwszej z tych list stoi Zastępca Aleksander, na drugim Maszyk Antoni. Na liście sejmowej „Stronnictwa Chłopskiego”, na pierwszym miejscu Reut Józef, na drugim — Kupcewicz Jan, na liście senackiej A. Jamowicz Jan i Kupcewicz Jan.

Lista okręgowa w Świeciance.

W okręgu Świeciańskim nr. 64 zgłoszono następujące listy okręgowe kandydatów do Sejmu.

Bezpartyjny Blok Wyborczy Współpracy z Rządem: Mieczysław Rażkiewicz, adwokat, Brokowski — lekarz, Józef Trzeciak — kooperatysta.

Bloku Katolicko-Narodowego: Kownacki Piotr, Stoma Antoni, Gudaniec Franciszek.

P. P. S. Pławski, Stażowski, Zaleski. Oprócz wyżej wymienionych list w okręgowej komisji wyborczej w Świeciance zgłoszono listy następujące: **Stronnictwa Chłopskiego:** Hofmoki Ostrowski, Halko. **Grupy wyborców, dążących do poprawy bytu Kresów Wschodnich:** ks. Bo-

rodzicz, Obrapalski Zygmunt. **Odrodzenia:** Stefan Mickiewicz. **Związek Siły Chłopskiej:** Okulak, Dołubowski, Wołoszyn. **Związku Ziemi Litewsko-Białoruskiej:** „Zjednoczenie”: Jan Kowalczyk, Białoruskiego Ludu Pracy: Jewsewicz, Pawełkowicz, Słoko. **Bloku Mniejszości Narodowych:** Karużo, Stepowicz. **Bund:** Erlich, Rozenal. **Partii Socjalistycznej:** Poleski. **Stronnictwa Demokratycznego:** Komitetu Wyborczego: Cienlis. **Wyzwolenia:** Rudnicki, Zukowski. **Białoruskich Włościan i Robotników:** Justyn Muraszkowski, Aleksander Kolada, Michał Stankiewicz, Justyn Łukjanowicz. **Rosyjska (R. N. O.):** Pimonow Borys, Sawko. **Bezpartyjnego Porozumienia Polsko-Litewskiego:** Kiewlicz.

Pozostałe listy zgłoszone w okręgu lidzkim.

W dalszym ciągu wpłynęły następujące listy:

Żydowski Związek Robotniczy (Bund) Erlich Hersz, Alter Wiktor, Lichtensztejn I. **Białoruska Lista Ludowa — Iwaszkiewicz Michał, Drucki-Podberski Bronisław, Stankiewiczówna Marja.**

Lokalne Zrzeszenie dla obrony interesów włościańsko-robotniczych Świdorski Franciszek, Dwikel Adam, Pysko Ale-

Lista okręgowa w Nowogródce.

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. Do Sejmu Taurogiński Edward, Rdułowscy Konstanty, Mokrzecki, Gruszkowski.

Blok katolicko-ludowy Piast Ch.D. Zmitrowicz Józef, Brzostowski Stanisław. **P. P. S. do Sejmu:** Wasilewski Leon, publicysta — Dziegielewski Józef, robotnik — Fliszer Stefan, nauczyciel — Roszkowski Adam, inżynier — Strakowski Władysław, drukarz — Starosiecki Walenty, Kotlow Aleksy.

Do Senatu: Ehrenkreutz Stefan, prof. — Czyż Witold, wie-pr. m. Wilna, Siedlecki Stanisław, inżynier — Strakowski Władysław. Oprócz powyższych list zgłoszono następujące: **Stronnictwo Chłopskie.**

Do Sejmu: Halko — Antoni, dziennikarz — Kowalewski Ant., rolnik — Adamowicz Jan, rolnik — Gryszkiewicz Napoleon, mierniczy — Sidorowicz Antoni, rolnik — Kołodziński Edwin, biuralista — Korzo Teodor.

Do Senatu: Dr. Hofmoki Ostrowski, adwokat — Wołodkowicz Józef, rolnik — Gryszkiewicz Napoleon.

Jedność Robotniczo-Chłopska. Do Sejmu: Warski Adolf, publicysta — Gryc Włodzimierz, rolnik — Margulis Szmuel, szef — Malec Aleksander (miejsce zam. Piłsk — wzięcie).

Białoruskie robotniczo-włościańskie zjednoczenie. Do Sejmu i Senatu: Taraszkiewicz Bronisław, Wilno, wzięcie. Miłota Piotr b. poseł, Wilno, wzięcie. Buszewicz Maksym, nauczyciel, Wilno, wzięcie.

Ruch wyborczy wśród kobiet.

W dniu 3 b. m. w lokalu Bezp. Kom. Wyborcz. Kobiety w Wilnie, odbyła się konferencja delegatek Kom. powiatowych, przybyłych ze wszystkich powiatów województwa wileńskiego.

Delegatki zadawały sprawozdanie z działalności Komitetu. Do najlepiej zorganizowanych powiatów należą: świeciański — przewodnicząca p. Mydlarzowa; mołodzieński — p. Cieślowska; oszmiański — p. Krzysztoforska. W tych powiatach powstały Komitety wyborcze kobiet we wszystkich gminach, w innych powiatach organizacja gmin ukształtowana będzie w najbliższym czasie.

ksander. **Ludowe „Odrodzenie”** Mickiewicz Stefan, Rybarczyk Antoni, Czerniakiewicz Konstanty.

Lista Rolników popierających władzę rządową: ks. Adolf Motulski, Mieczysław Karnikiewicz, Anastasja Olunkiewicz.

Białorusko-Polskie Robotniczo-Chłopskie Zjednoczenie Holowacz, Taraszkiewicz, Wojewódzki. (Hromada).

Lista okręgowa w Nowogródce.

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. Do Sejmu Taurogiński Edward, Rdułowscy Konstanty, Mokrzecki, Gruszkowski.

Blok katolicko-ludowy Piast Ch.D. Zmitrowicz Józef, Brzostowski Stanisław. **P. P. S. do Sejmu:** Wasilewski Leon, publicysta — Dziegielewski Józef, robotnik — Fliszer Stefan, nauczyciel — Roszkowski Adam, inżynier — Strakowski Władysław, drukarz — Starosiecki Walenty, Kotlow Aleksy.

Do Senatu: Ehrenkreutz Stefan, prof. — Czyż Witold, wie-pr. m. Wilna, Siedlecki Stanisław, inżynier — Strakowski Władysław. Oprócz powyższych list zgłoszono następujące: **Stronnictwo Chłopskie.**

Do Sejmu: Halko — Antoni, dziennikarz — Kowalewski Ant., rolnik — Adamowicz Jan, rolnik — Gryszkiewicz Napoleon, mierniczy — Sidorowicz Antoni, rolnik — Kołodziński Edwin, biuralista — Korzo Teodor.

Do Senatu: Dr. Hofmoki Ostrowski, adwokat — Wołodkowicz Józef, rolnik — Gryszkiewicz Napoleon.

Jedność Robotniczo-Chłopska. Do Sejmu: Warski Adolf, publicysta — Gryc Włodzimierz, rolnik — Margulis Szmuel, szef — Malec Aleksander (miejsce zam. Piłsk — wzięcie).

Białoruskie robotniczo-włościańskie zjednoczenie. Do Sejmu i Senatu: Taraszkiewicz Bronisław, Wilno, wzięcie. Miłota Piotr b. poseł, Wilno, wzięcie. Buszewicz Maksym, nauczyciel, Wilno, wzięcie.

Nieudany wlec P. P. S. w Oszmianie.

W dn. 2 b. m. w Oszmianie wydelegowany z Wilna przedstawiciel P. P. S. p. Plachowicz zorganizował wiec, który początkowo wyznaczał chęć Białorusin

Gała przemawiając za blokiem mniejszości narodowych. Zgromadzeni licznie mieszkańcy okoliczni nie dali się sprowokować i niefortunnie mówcę zmuszono do opuszczenia sali. W rezultacie zebrani uchwalili rezolucję głosowania za Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem, wysyłając jednocześnie depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

Zjazd przedstawicieli organizacji kredytowo-społdzielczych pow. wilejskiego za współpracą z rządem.

Wczoraj wojewoda wil. p. Władysław Raczkiewicz przesłał w imieniu zjazdu przedstawicieli organizacji kredytowo-społdzielczych pow. wilejskiego dwie depesze — do Marsz. Piłsudskiego i Prezydenta R. P. treści następującej:

„Zjazd przedstawicieli organizacji kredytowo-społdzielczych pow. wilejskiego składa wyrazy czci i hołdu oraz zapewnienia współpracy we wszystkich zamierzeniach rządu, jak w okresie wyborczym, tak i później.”

Jednocześnie zostały wysłane depesze z wyrazami czci i hołdu do Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta Rzplitej od przedstawicieli powiatowego zjazdu Związku Rolników Ziemi Wschodn. pow. wilejsko trockiego.

Zyntypy za Współpracą z Rządem.

Z Zyntypy piszą, że odbył się tam 31.1 r. b. wiec zwołany przez B. B. W. R. przy licznych udziałach wyborców. Uchwalono rezolucję o współpracy z rządem. Podkreślić należy charakterystyczny szczegół: Teodor Łaptiew staroobródców nawoływał do głosowania na listę nr. 1, argumentując, że lista ta zawiera nazwiska ludzi godnych zaufania, którzy będą pracować dla narodu.

Lista Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem — jedyną polską listą na Wołyniu.

Donoszą z Łucka, że odbyło się tam posiedzenie endeckiego Komitetu Wyborczego na okręg wołyński. Na zebraniu ten endecy przewidując, że na terenie Wołynia żadnego mandatu uzyskać się nie uda, postanowili nie wystawiać w tych okręgach swoich list wyborczych.

W ten sposób na terenie Wołynia jedyną listą polską będzie lista Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Zaznaczyć należy, iż lista bloku rządowego cieszy się wielkim uznaniem na terenie całego Wołynia nie tylko wśród ludności polskiej, lecz również ukraińskiej i żydowskiej, których przedstawiciele również kandydować będą za listą bloku rządowego. (jw.).

W sprawie wynagrodzenia za pracę dla członków obwodowych komisji wyborczych.

Sprawa wynagrodzenia za pracę dla członków Obwodowych Komisji Wyborczych została już uzgodniona pomiędzy Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Ministerstwem Sprawiedliwości. Opracowany został w tej mierze projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, który znajduje się obecnie w Ministerstwie Skarbu, które ma ze swej strony projekt ten zaakceptować.

Stanowisko Ministerstwa Skarbu zasadniczo jest nieprzychylnie do proje tu, a to ze względów budżetowych, ponieważ wynagrodzenie dla członków Komisji Obwodowych w całej Polsce wyniosłoby od 60 do 70 milionów złotych.

W każdym razie kwestia ta ma być ostatecznie rozstrzygnięta na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów.

Kto jeszcze nie widział, niech śpieszy ujrzeć **Superszlagier polski p. t. Mogiła Nieznanego Żołnierza** ostatnie dni w kinie „HELIOS”. Początek o g. 2-jej. 370

KRONIKA.

Niedziela 5 lutego. Dziś: Agaty P. M. Jutro: Doroty P. M. Wschód słońca — g. 7 m. 15 Zachód — g. 15 m. 32

Dziury aptek w dn. 5 b. m.

Augustowskiego — Mickiewicza 10. Sapożnikowa — Zawalna. Rurkowicz — Ostrobramska 4.

METEOROLOGICZNA.

— **Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 4. II. b. r.** Ciśnienie średnie w milimetrach 780. Temperatura średnia — 12° C. Opad w milimetrach —. Wiatr przeważający południowy. Pogodnie. Minimum na dobę — 16° C.

Tendencja barometryczna — stały wzrost ciśnienia.

ADMINISTRACYJNA.

— **Prolongata pozwolenia na broń.** Komisariat Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości, że w następnym tygodniu będą przyjmowane podania o prolongatę pozwolenia na posiadanie broni w porządku następującym:

Osoby, posiadające pozwolenia na broń (rezerwowcy) za L. 1251—1300, winne złożyć podanie w dniu 6 lutego r. b.

za L. 1301—1400	— w dniu 7 lutego r. b.
za L. 1401—1450	— „ 8 „ „
za L. 1451—1500	— „ 9 „ „
za L. 1501—1550	— „ 10 „ „
za L. 1551—1600	— „ 11 „ „

Podanie należy składać w godzinach od 10 do 13 w biurku Nr. 1 Komisarjatu Rządu na m. Wilno (ul. Żeligowskiego 4).

SPRAWY PRASOWE

— **Konfiskata.** W dniu wczorajszym Komisarjat Rządu na m. Wilno nałożył konfiskatę na Nr. 15 czasopisma w języku żydowskim „Unzer Sztyme”, organu „Bundu”.

W tymże dniu została skonfiskowana „Białoruska Krynica” Nr. 9.

Arcysensacja sezonu!!
„Baron Cygański”
„Tancerka Sultana”
z naszą czarującą
rodaczką **Mya Mara**
wkrótce w kinie „HELIOS”. 392

Z UNIWERSYTETU.

— **Wykłady powszechne w sal Śniadeczych.** Dziś o godzinie 7-jej prof. Srebrny wygłosi drugą część swego wykładu p. t. „Stanisław Wyspiański”. Wstęp 50 gr., dla uczącej się młodzieży 20 groszy.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Wiec.** We wtorek dnia 7 lutego w lokalu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem odbędzie się wiec akademików, sympatyzujących z Rządem, względnie pragnących mu czynnie dopomóc. Początek o godz. 5-jej.

— **Wieczór akademików — Białorusinów.** Dziś, 5-go b. m., o godz. 7-1/2 wieczór, w lokalu Domu Ludowego T-wa Białoruskiej Szkoły w Wilnie (Sw. Anny 2) odbędzie się wieczór, zorganizowany staraniem Związku Akademików-Białorusinów U. S. B. w Wilnie. Na program wieczoru złożą się: przedstawienie „Cieni” — dramat w trzech aktach p. Fr. Olechnowicza, najwybitniejszego dramatopisarza białoruskiego. Dalej zaś tańce aż do rana. (Sm.)

ARTYSTYCZNA.

— **Pobyt Katana-Bandrowskiego w Wilnie.** Znany pisarz, podejmowany przez nasz Związek Literatów, spędzi w Wilnie 2 dni. We wtorek 7 b. m. wygłosi w sal gimnazjum im. Mickiewicza swój niezwykle ciekawiejszy odczyt p. t. „Rzymianie Wschodu”, w którym rzuci snop światła na duszę współczesnej Europy i naszej literatury. Najajutrz, dnia 8 b. m., autor „Młota mojej matki” będzie gościem Związku Literatów na XXXI Środku Literackim, gdzie wygłosi pogadankę oraz przeczyta niedrukowane swoje utwory. Bilety na odczyt (od 30 gr. do 2 zł.) sprzedaje Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego (Królewska 1).

SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Kto może otrzymać pracę.** W Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Wilnie wakuje obecnie wolne miejsca dla większej ilości wykwalifikowanych strażaków na wyjazd do Małopolski.

— **Pozatem** zgłoszone są zapotrzebowania na robotników leśnych do robot przy eksploatacji lasów w puszczy Białowiejskiej. (s)

— **W poszukiwaniu pracy.** Podług ostatnich danych oficjalnych, w przeciągu ubiegłego miesiąca stycznia wyemigrowało z Wilna 9 osób, udając się przeważnie do Rosji i Łotwy. (s)

Z POGRANICZA.

— **Wysiedlenie.** Onegdaj władze litewskie wysiedliły w rejonie Niemenczyzna niejaki Apolonia Jabonowską. Skierowano ją do najbliższych władz administracyjnych. (s)

Artysta-fotograf

Antoni Skurjat

PRZEPROWADZIŁ SIĘ

na ul. KRÓLEWSKĄ 3.

388-138

Dziś ukazał się nowy numer czasopisma

„PAŃSTWO”

pod redakcją

Bolesława Szyszkowskiego.

Sprzedaw. we wszystkich kioskach. 384

Teatr i muzyka.

— **Teatr Polski sala „Lutnia”.** Dziś o g. 8 m. 30 wiecz. ukaże się po raz trzeci światna komedia Hennequin’a „Pierwszy sygnał”, która doznała gorącego przyjęcia przez liczną zebraną publiczność premierową.

— **Popołudniówka dzisiejsza.** Dziś wyjątkowo o g. 3-jej pp. (punktualnie) grany będzie po raz ostatni w sezonie chiński poemat fantastyczny „Kredowe koło”. Ceny biletów od 20 groszy.

— **Lo-Kittay’a w Wilnie.** Niezmiennie interesujący wieczór eksperymentalny Inż. Lo-Kittay’a odbędzie się w gmachu Teatru Polskiego (Lutnia) we wtorek 7-go b. m.

— **Reduta na Pohulance.** „Fircyk w zalach”. Dziś o godz. 16-jej po cenach znizonych komedia Fr. Zabickiego — „Fircyk w zalach”.

— **„Sutkowski”.** Dziś o godz. 20-jej po raz pierwszy, sztuka St. Żeromskiego p. t. „Sutkowski”. W opracowaniu przeznaczonym dla szerzej warstw ludności kresowej. Poświęcając się wielkiej sprawie, trzeba umieć wnieść się ponad miłość osobistą — oto zasadniczą myśl „Sutkowskiego” w układzie scenicznym Reduty. W sztuce tej udział bierze pelny zespół męski.

Główne postacie przedstawia: J. Osterwa (Sutkowski) E. Sciborowa (księżniczka) L. Wolteiko (księżniczka) St. Ławicz (hr. D’Antreigne) K. Pegowski (Venture) J. Kornobis (Zawilec) Z. Chmielewski (Gen. Condulmero) J. Karbowski (prokurator Pesaro).

Oprawa sceniczna pomysłu Iwa Galla. Motywy muzyczne: E. Dzieluski. Nowe ubiory według rysunków pułk. Gembrowskiego, kustosza Muzeum Narodowego w Warszawie. Rzecz dzieje się w I. w obłocie pod Wersawią. II. W pałacu księcia Wenecji, III. W mieszkaniu Sutkowskiego w Mediolanie, IV. W zamczku księżniczki w Szwajcarii, V. W kwaterze Napoleona w Egipcie — w latach 1796—1798. Kasa zamawiać w „Orbisie” (Mickiewicza 11) sprzedaje bilety na dalsze przedstawienia codziennie od godz. 9—16 i w dniu przedstawień kasa teatru od godz. 17-jej.

— **„Sutkowski” na rzecz Patronatu więziennego.** Jutro o godz. 20-jej na rzecz Patronatu więziennego w Wilnie St. Żeromskiego — „Sutkowski”.

Koncert, poświęcony twórczości Stanisława Moniuszki. W dzisiejszym koncercie, poświęconym twórczości Stanisława Moniuszki, udział biorą znani soliści: p. Zofia Bortkiewicz, Z. Wylezińska i Sergiusz Benoni, którzy wykonają pieśni, oraz arje z oper: „Halka”, „Iraczka” etc. Chór mieszany T-wa „Lutnia” pod dyktando J. Lesniewskiego wykona szereg pieśni i „Sonety Krymkie” (cz.), z towarzyszeniem orkiestry, oraz fragment z „Widm”.

Słowo wstępne wygłosi prof. M. Józefowicz. Przy fortepianie M. Klecka i dyr. W. Szczepański.

Początek o godz. 6 wieczorem.

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 435 mtr.

PONIEDZIAŁEK 6 lutego.

16.40. Chwilka białoruska.

16.55. „Jak pracować dla idei charytatywnej w w. Stow. Młod. Polskiej” — odczyt wygłosi Bernard Rusiecki.

17.20. „O pięknie Wilna” — odczyt z działu „Ziemia Wileńska”, wygłosi Dzikan Wydz. Szt. Pięknych U.S.B. prof. Juliusz Kłos.

17.45. „Moja pogadanka na wsi” — odczyt z działu „Oświata pozaszkolna” wygłosi Dyr. Polsk. Macierzy Szkolnej Stanisław Ciozda.

18.10. Koncert popołudniowy.

19.00. Gazetka radjowa.

19.25. Sygnał czasu i rozmaitości.

19.35. „Początki muzyki, wiek XV” — I odczyt z działu „Muzyka polska w przykładach”, wygłosi dr. Tadeusz Szeliński.

20.30. Transmisja z Warszawy. Koncert poświęcony twórczości Fr. Chopina.

Sutkowski w Reducie.

Reduta zapowiedziała na dziś wystawienie tragedii p. Stefana Żeromskiego pod tyt. „Sutkowski”. Wprowadzenie tego utworu na scenę budziło zawsze wielkie zainteresowanie, tem większe obecnie, że wprowadza go Reduta, która nie da prawdopodobnie widowni mającego epatować pod względem dekoracyjności i zewnętrznej oprawy, ile zajmie się chyba raczej konfliktem między miłością mężczyzny, a nakazem wewnętrznym żołnierza, umiającego przezwyciężyć w sobie wszystkie inne uczucia na rzecz niezłomnego posuwania się ku osiągnięciu celu: wolności dla narodu. „Sutkowski” pojęty w ten sposób jako dramat jest wybitnie mocniejszą odmianą Dr. Judywa w „Ludziach bezdomnych”, a przedewszystkiem Przebiegiem w „Przebiegach”, stanowi więc prostą konsekwencję artystycznej myśli Reduty, która z zamiłowaniem szczególnie kultywuje tego rodzaju założenia ideowo-społeczne w realizacji scenicznej.

O ile w „Przebiegach” realizacja ta ma swoją zwartą formę dramatyczną i nie potrzebuje uciekać się do specjalnego przy-

stosowywania i przykrawania tekstu dramatycznego, o tyle w stosunku do Sutkowskiego teatr ma zadanie o wiele cięższe, choćby już tylko dlatego, że Żeromski nazwał ten utwór tragedją, ale nie napisał go dla sceny.

Tedy inscenizacja Sutkowskiego może pójść w różnych kierunkach, zależnie od tego z jakich wyjdzie założenie: czy widowiskowych z myślą o efekcie zewnętrznym, więc o wysunięciu na plan pierwszy wartości optycznych i gestyczno-patetycznych, czy lirycznych z podkreśleniem akcentów rozlewności poetyckiej dzieła, będącego zresztą w założeniu artystycznym Żeromskiego wielką pieśnią, poematem symbolicznym, hymnem na cześć piomiennej ryckości niezłomnego charakteru Sutkowskiego, czy wreszcie psychologicznych ze zwrotem do wyjątkowej, uwagi na sens wewnętrzny, na starcie się czystych niezłomnych pojęć człowieka ideał z głębokim nurtem miłości, spalającym najwyższą nieraz potęgę zamierzeń, hasła, czynu.

Ostatni punkt wyjścia stanowi dla teatru zadanie chyba najtrudniejsze, ale i najpóźniejsze. Mogą się do niego zabrać tylko ludzie ideał jak Redutowcy, pod wodzą Osterwy posiadający świadomość czystości zasad artystycznych, z których na-

scenie rodzi się bezpośredniość prawdy. Wybierając jednak opracowanie sprawy wewnętrznej Sutkowskiego t. j. przedewszystkiem sceniczną sprzecywność linii konfliktu wewnętrznego, trzeba bodaj pamiętać liryczną rozlewność poematu i nieakcentować specjalnie barwności efektu optycznego. Trzeba poprosu wykreślić z lirycznej ekspansywności poematu Żeromskiego dramatyczną koncentrację Sutkowskiego, trzeba dać rzut wspaniałego człowieka, może napozór — jak mówi Antraigues — błędnego rycerza wolności, ale duchowo człowieka krystalizowanego zmierzającego wyraźnie z całą świadomością do celu.

To też obchodzić nas powinna ta niezłomnie czysta wola i nieskazitelna siła Sutkowskiego, który nie jest w stanie pojąć żadnej zdrady nawet w obliczu najgorszych poniesień miłosnych, nie jest go w stanie zmylić żadna układowość, żaden pozor, żadna obietnica. Wierzy w Bonapartego. A jeżeli mu Antraigues powie o Bonapartem: „Będzie się może dzielił swoją Ojczyzną z jej wrogami, jak się dzielił z ziemią Wenecji”, aby w Sutkowskim wywołał podejrzenie i wścieplenie nieufności do zamierów Napoleona wobec Polski, to Sutkowski odpowie mu tak:

„Pójdę z nim wszędzie krok w krok,

wespre, lecz i zmierzę każdy jego czyn, ze wszystkich sił mojej duszy i ze wszystkich sił mojego ramienia, a gdyby w istocie zdradził swą Ojczyznę, ja go wywołam do odpowiedzialności przed ludem Francji, to wtedy, tajny doradco monarchów, że nie kto inny tylko ja wyde mu z rąk sceptrum, zerwę z czoła dżadem, skruszę jedno i drugie i stanę sam na czele wojsk rewolucji, bo we mnie niema zdrady”.

Węc już nie tylko kobieta i miłość, ale nawet Bonaparte, najwyższa prawda, którą żył jako żołnierz, nie są w stanie go zmieszać ani sprowadzić z drogi do świętego celu.

W tem mieści się właściwie cała kwintesencja i ośrodek ideowy tragedji Sutkowskiego. Żeromski pisząc Sutkowskiego po rewolucji 1905 roku, dał cudną alegorię skrepowanych narazie możliwości polskich wobec przemocy rosyjskiego zaborcy, przypominając postacią Sutkowskiego manifestację rycerskości polskiej, która idzie na śmierć bez pytania, bez dyskusji, bez ustalania zgóry rozległości rezultatów, a jedynie z wiarą w doniosłość i wartość dokonanego czynu.

Może przyjąć tysiąc niepowodzeń, zalamani i odwroty, ale trwać będzie atak

myśli, wieczny, nieustający, krzepki, odradzający się trud, który w końcu zwycięża.

Przez Sutkowskiego wołał Żeromski o czyn, jak wołał Wyspiański przez Konrada.

To wołanie o czyn nie skończyło się. Żyje w nas jako hasło dnia. Skończył się wyścig krwi o niepodległość, zaczął się wyścig pracy — jak mówi Józef Piłsudski. Wyścig mają

Życie gospodarcze.

Kryzys niemieckiego rolnictwa a rokowania handlowe polsko-niemieckie.

Mogłoby się zdawać, iż rolnictwo w Niemczech winno raczej prosperować, niżeli przeżywać jakiegokolwiek rodzaju trudności i komplikacje. Przemawiałaby za tem przede wszystkim wielka pojemność rynku wewnętrznego na produkty rolne oraz duża konsumpcja tych artykułów skutkiem wybitnie przemysłowego charakteru kraju. Stąd odpowiednio wysoko musiałyby się kształtować ceny na płody rolne.

Jednakże faktycznie sytuacja rolnictwa w Niemczech pogorszyła się w ostatnich czasach b. znacznie. Szczególnie ma to miejsce na Pomorzu oraz w środkowych i wschodnich Niemczech, gdzie niebezpieczeństwo bankructwa zagraża szeregowi przedsiębiorstw rolnych.

Na wyspie zaś Rugii 80 dzierżawców po realizacji słabych zbiorów oraz w związku z niemożnością uzyskania kredytów z braku środków obrotowych rozpuściło robotników i poprosiło wstrzymać w swych gospodarstwach prace.

W istocie przyczyną ogólną przeżywaną obecnie przez Niemcy trudności w dziedzinie rolnictwa jest nadmierne industrializacja kraju, nastawienie całej jego gospodarki w kierunku przemysłowym.

Bezpośrednią zaś przyczynę kryzysu na wschodzie Niemiec stanowi z jednej strony nadmierne obciążenie rolnictwa kredytami, zaciąganiem na inwestycje rolnicze i racjonalizację gospodarki rolnej oraz z drugiej — brak w rolnictwie niemieckim odpowiednio wykwalifikowanych sił, których nie potrafi zastąpić żadna maszyna.

Pierwsze z wymienionych zjawisk — nadmierne zadłużenie — zostało spowodowane przez dążenie do stworzenia na ziemiach, graniczących z Polską, jak najsilniejszego i konkurencyjnego niebezpiecznego gospodarstwa rolnego.

Brak zaś wykwalifikowanych fachowców sił w rolnictwie powstał skutkiem charakterystycznego ruchu w Niemczech,

połączającego na ucieczkę ludności rolniczej ze wsi do centrów miejskich.

W związku z ostatnim stoi też sprawa polskich sezonowych robotników rolnych w Niemczech. Pogorszenie stanu rolnictwa niemieckiego w ostatnich latach w znacznej mierze jest uzależnione od stałego zmniejszania się kontyngentu polskich robotników rolnych oraz braku odpowiednich krajowych sił niemieckich, które mogłyby ich zastąpić.

Obecnie w Niemczech zamierzona jest wielka akcja subwencyjna, która ma umożliwić względnie spokojną likwidację szeregu przedsiębiorstw rolniczych pracujących w warunkach nieekonomicznych, ażeby w ten sposób umożliwić utrzymanie się reszcie przedsiębiorstw. Pozatem środki zapobiegawcze mogą iść w tym kierunku, aby jak najrybniej zlokalizować ogniska kryzysu i uniemożliwić jego rozszerzenie się do innych części kraju.

W związku zaś z toczącymi się obecnie rokowaniami handlowymi polsko-niemieckimi sprawa kryzysu rolniczego w Niemczech ma doniosłe znaczenie. W każdym bądź razie przynajmniej w najbliższym okresie należy się liczyć ze zmniejszeniem wytwórczości rolniczej w Niemczech. To też musi nastąpić rozszerzenie rynków zbytu na nasze produkty rolne na terenie niemieckim.

Z drugiej jednak strony, im krytyczniejsze będzie położenie rolnictwa niemieckiego, tem usilniej będzie ono zwalczało konkurencyjny import artykułów rolniczych z Polski.

Dlatego też, należy się spodziewać, iż osiągnięte porozumienie będzie wyrazem kompromisu między interesem przemysłu niemieckiego, potrzebującego odpowiedniej ilości stosunkowo tanich artykułów rolniczych, a dążeniem rolnictwa do możliwie największego ograniczenia importu płodów rolnych z Polski.

kierunku na powiecie, z powodu swojej bezplanowości idzie przeważnie na marne

5. Zwrócić się do odpowiednich czynników, celem wprowadzenia w życie przymusowej walki z ostem.

6. Zwrócić do Wydziału Powiatowego, z prośbą wydania zlecenia Urzędowi Gminnym wstawienia do budżetu na rok 1928/1929 sum na najbardziej niezbędne potrzeby rolnicze swojej gminy nap.: zakup stacji czyszczenia ziarna, stypendium do szkoły rolniczej w Bukiszkach i Antowili, zapomoga dla powstającej mleczarni spółdzielczej, egzystującego Kółka Rolniczego i t. p.

7. Zwrócić się do wszystkich Kółek Rolniczych powiatu z poleceniem odbycia podczas bieżącej zimy, walnych zebrań i wogóle ożywienia swej pracy. W tym celu przesyłać Kółkom ramowy program prac na rok bieżący.

8. Zwrócić się do Wojewódzkiego Związku z prośbą zorganizowania biura tanich porad prawnych i podań dla członków Kółek i Org. Roln. zrzeszonych w Związku.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Emisja państwowej renty ziemskiej. W Dzienniku Ustaw Nr. 8/1928 (poz. 58). ogłoszono rozporządzenie min. skarbu w porozumieniu z min. reform rolnych — w sprawie emisji pierwszej serii 5 proc. państwowej renty ziemskiej na sumę 50 milj. zł. w złotych. Obligacje te, opiewające na okaziciela, będą wypuszczone w odcinkach po 100, 500, 1000 i 5 tys. złotych w złotych. Kupony będą płatne 1 czerwca i 1 grudnia każdego roku, poczynając od 1 czerwca r. b. Umorzenie obligacji powyższej pożyczki nastąpi w ciągu 41 lat.

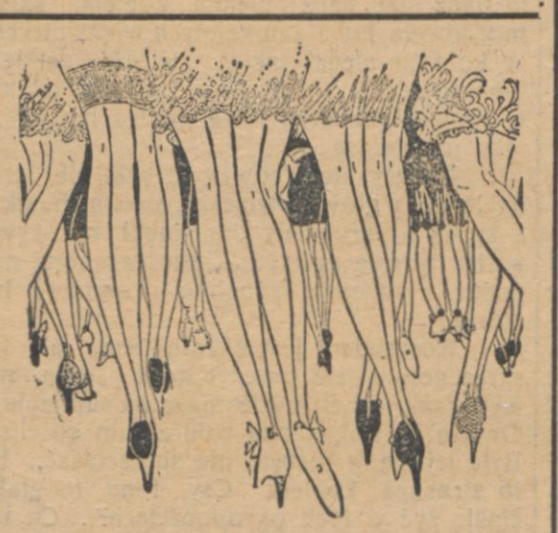
Prace scaleniowe w 1926 r. W roku 1926 prace scaleniowe gruntów przeprowadzane były w 2.567 obiektach, na obszarze 1.334.205 hektarów. Do dnia 1 stycznia r. b. zakończono scalenie w 569 obiektach na obszarze 265.369 ha, a mianowicie na terenach O.U.Z.; w Białymstoku w 148 obiektach na obszarze 77.935 ha, w Wilnie 157 obiektach na obszarze 35.739 ha, w Brześciu w 26 obiektach na 34.003 ha, w Warszawie w 71 obiektach na 27.952 ha, w Łucku w 35 obiektach na 26.534 ha, w Lublinie w 45 obiektach na 24.729 ha, w Grodnie w 35 obiektach na 17.283 ha, w Kielcach w 37 obiektach na 13.984 ha, w Piotrkowie w 15 obiektach na 4.616 ha, w Krakowie w 2 obiektach na 1.975 ha, w Poznaniu w 1 obiekcie na obszarze 592 ha.

— Ze Zw. Kółek i Org. Rolniczych Pow. Wileńsko-Trockiego. Na ostatnim odbytem Zebraniu Zarządu Związku Kółek i Org. Roln. Pow. Wileńsko-Trockiego został przyjęty statut Związku oraz ustalony plan pracy w najbliższym okresie.

Po obszerniej i wyczerpującej dyskusji powyższe zostały następujące uchwały:

1. Poczynić odpowiednie starania w celu udogodnienia sprowadzania Kółkom i Kasom nawozów sztucznych w partjach wagonowych.
2. Poczynić starania w wojewódzkim Związku Kółek i Org. Rolniczych, w celu uzyskania odpowiedniej ilości nawozów sztucznych, oraz odmiana zbóż jarych, kartofli i roślin pastewnych dla założenia poletek pokazowych, przynajmniej po cztery w każdym Kółku Rolniczym.
3. Zwrócić się do Wydziału Powiatowego podkreślając fatalny stan dróg gminnych, oraz zabieganie ulic wioskowych, i prosić, aby w bieżącym roku połączono Urzędowi Gminnym, zająć się energicznie reparaacją dróg i brukowaniem ulic, pod kontrolą i kierunkiem fachowym odpowiednich pracowników Sejmiku.
4. Zwrócić się do Wydziału Powiatowego z propozycją rozesłania Urzędowi Gminnym, kierownikom szkół powszechnych, oraz Zarządom miast na terenie powiatu — fachowo opracowanej instrukcji obsadzania dróg i ulic drzewami ponieważ dotychczasowa praca prowadzona w tym

już teraz nie suknią zdobi kobietę...



Już teraz nie suknią zdobi kobietę...

— Z Państwowego Banku Rolnego Na ostatnim posiedzeniu komitetu prezydjalny Państwowego Banku Rolnego uchwalił szereg kredytów dla powiatowych kas oszczędności oraz organizacji spółdzielczych na ogólną sumę ca 6.5 milionów złotych.

Ceny w Wilnie z dn. 3-go lutego 1928 r.

W hurcie.

Ziemliopłaty:	
Żyto za 100 kgr.	41—43
Owies	44—46
Jęczmień browarowy	42—45
na kaszę	40—41

W detalu.

Mąka amer. za 1 kg.	95—110
żytnia 50 proc.	65—70
razowa	40—45
karciolana	80—90
greckana	85—95
jęczmienna	60—70
chleb ptylowy 50 proc.	0.60—0.65
razowy	0.40—0.43

Mięso	
wołowe za 1 kg.	2.30—2.60
baranina	2.50—2.70
wieprzowina	3.20—3.50
D r 6 b:	
Kury za 1 sztukę	3.00—6.80
kaczka	2.50—4.00
kaczki żywe	5.00—6.00
kaczki bite	4.00—6.00
gęsi żywe	12.00—15.00
gęsi bite	10—12
indyki żywe	18—22
indyki bite	12—15

Tłuszcze:	
słonina kraj. 1 gat.	4.50—4.70
kraj. 2 gat.	4.20—4.50
smalec wieprzowy	4.70—5.00

Ceny rynkowe.

Oleje:	
liniany	2.70—2.80
pokost	2.60—2.70
makuchy	50—55
R y b y:	
liny żywe za 1 klg.	4.50—5.00
liny sińskie	3.50—4.00
karasie żywe	3.20—4.00
karasie sińskie	2.00—2.70
szczupaki żywe	4.00—4.50
szczupaki sińskie	3.20—3.80
okonie żywe	4.00—4.50
Nabiał:	
mleko za 1 litr	0.45—0.50
śmietana za 1 litr	2.60—2.80
s e r	1.70—2.20
masło niesolone	6.00—7.00
solone	5.50—6.20
masło deserowe	7.00—7.50
Jaja za 10 sztuk	3.00—3.50
twaróg	1.50—1.70

Giełda wileńska z dn. 4 II. b. r.

Banknoty. Dolar St. Zjedn.	8.86 1/2
Czeki i wpłaty Londyn	43.50—43.43
Ruble złote	4.71—4.70
8 1/2 % L. Z. Państw. B. Rolnego (zł. 100)	93.—
Dolarówka, 5 dol.	64—63.75
Listy zastawne Tow. Kred. m. Wilna	63.—
Listy zastawne Wil. Banku Ziems.	62.40—62.00
Akcje Wileńskiego B-ku Ziems.	151.—
Akcje Banku Polskiego (zł. 100)	153.50
Dolar	8.885—8.833
Holandja	359.60—359.70
8 1/2 % ziemskie	83.00
4 1/2 % ziemskie	58.25—58.00
4 1/2 % warszawskie	66.25—67.00

Giełda warszawska z dn. 4 II. b. r.

C Z E K I:	
Londyn	43.42—43.31
Nowy-Jork	8.90—8.88
Paryż	35.035—34.95
Praga	26.415—26.35
Szwajcaria.	171.55—171.12
Wiedeń	125.57—125.26
Włochy	47.24—47.12

PAPIERY PROCENTOWE:

Dolarówka	63.00
Poz. dolarowa	85.25
Pożyczka kolejowa	102.00

Wieści i obrazki z kraju.

Włec B. B. Współpracy z Rządem na prowincji

W ostatnich dniach B. B. W. R. zorganizował szereg zebrań i wieców na terenie powiatu wileńsko-trockiego. W wielu miejscowościach powstały komitety wyborcze (Rzesza, Landwarów, Lejputy, Olkieni, Troki). W Rudziszkach i Olkieniach odbyły się wielkie wiece przedwyborcze w czasie jarmarków. W każdym z tych wieców uczestniczyło do 2.000 osób, a w Olkieniach 95 proc. wiecówników stanowiła ludność litewska, która okazała wielkie zainteresowanie akcją przedwyborczą B. B.

W. R. Rozchodząc się litwini wzniesli w języku litewskim okrzyk na cześć Marszałka Pilsudskiego.

We wsi Wołokumple zorganizowany został dzielnicowy podkomitet wyborczy B. B. W. R. Do prezydium weszli p. Michał Panasewicz jako prezes, Stanisław Maczon jako wiceprezes, Leon Jurgielewicz jako sekretarz i Stanisław Makowski jako członek zarządu.

Zjazd zgromadził około 500 osób, delegatów z poszczególnych gmin powiatu.

KRONIKA BRASŁAWSKA

BRASŁAW. Szkoła Roln'cza w Opsie. Z chwilą kiedy przystępujemy tutaj do opisu działalności szkoły rolniczej w Opsie, przede wszystkim pragnę podkreślić jej olbrzymie znaczenie dla podniesienia kultury rolnej na terenie powiatu brasławskiego, oraz wielkie poświęcenie i szczerą oddanie swej fachowej wiedzy przy większej dozie nieustraszonej pracy p. dyrektora Czesława Dąbrowskiego. — Szkołę otworzono dnia 7 marca w r. 1927, w posiadłości Broel-Platerów. Obszar 46 ha nabyty przez Sejmik pow. brasławskiego jest głównym ośrodkiem prac szkoły. Piękny i okazały, prawie że zrujnowany pałac dawnych magnatów kresowych, został kosztem około 100 tysięcy zł. pol. otrzymanych częściowo od Ministerstwa Rolnictwa i sejmiku Brasławskiego, gruntownie odrestaurowany i przystosowany całkowicie dla potrzeb szkoły. Szkoła ma 20 ha ziemi ornej, ogrodu 3 ha reszta łąki i park z pięknym dębem, liczącym przeszło 600 lat. Inwentarz szkoły składa się z 6 koni, 14 sztuk bydła rasy miejscowej czerwonej, za które na wystawie szkoła otrzymała dwa listy pochwalne i medal brązowy. Punkt kopalajny: huhaj pięknej rasy i 3 młode buhajki. Trzoda chlewna: rasy angielskiej 7 sztuk, 3 krówki przeznaczone są na powiat, co w bardzo wysokim stopniu przyczynia się do poprawienia rasy. Następnie w szkole istnieje stacja czyszczenia nasion, wypożyczalnia narzędzi rolniczych, z których okoliczna ludność chętnie korzysta. Szkoła drzew owocowych, prowadzona wzorowo, jest przeznaczona dla miejscowej i okolicznej ludności. W ogrodzie, prowadzonym nie mniej wzorowo, hodują się wszelkie warzywa, ich fiśnie i nasiona na sprzedaż. — Prymitywny i pracowity ręką prowadzony ogród botaniczny z wszelkimi roślinami użytkowymi przeznaczony jest dla użytku uczniów.

Barożo ciekawym i charakterystycznym jest fakt, że gdy jesienią roku zeszłego została otwarta wystawa płodów rolnych, na której między innymi wystawione zostały olbrzymiej wielkości warzywa i różne rośliny pastewne, to okoliczni gospodarze, zwiędając wystawę, niechcieli po prostu wierzyć, że to pochodzi z własnego ogrodu szkoły i jej płodów.

Jest nadzieja, że frekwencja uczniów z roku na rok będzie stale wzrastała, dziś — szkoła liczy 27 uczniów. Na czele szkoły jak już powyżej zaznaczyłem, stoi p. dyrektor Czesław Dąbrowski, agronom Bernard Wystouch i p. Henryk Ziemiński.

5 1/2 % pożyczka konwersyjna	67.00
Konwersyjna kolejowa	61.00
Listy Banku Gosp. Kraj.	93.00
Listy Banku Rolnego	93.00
Oblig. Banku Gosp. Kraj.	93.00
8 1/2 % warszawskie	80.50
5 1/2 % warszawskie	65.00

A K C J E:

Bank Dyskontowy 136. Handlowy 123. Polski 162.50. Spis 155. Spółek Zarobkowych 92. Sita i Światło 90.50. Cukier 73. Furley 53.50. Węgiel 100. Nobel 49.75. Lilipol. Morzejów 44.	
--	--

Uczniowie rekrutują się przeważnie z dzieci drobnych rolników pow. brasławskiego z III, IV i V ukończonym oddziałem szkoły powsz., które pod względem przygotowania dają b. dużo do życzenia. Jednak po roku bardzo uciążliwej pracy, zrozumieli nieocenione korzyści, jakie im daje szkoła, a dziś z dumą i chlubą p. dyrektor śmiało może ich po ukończeniu roku szkolnego, który się kończy 19 marca 1928 r., wypuścić w świat.

Uczą się wszystkich przedmiotów mających związek z gospodarką rolną (a tego jest moc!) mogą to śmiało nazywać akademją rolniczą w miniaturze. Jest tam Bratnia Pomoc, sklepik, sekcja teatralna, sportowa, hufiec szkolny P. W. i W. F., sąd koleżeński, wychodzi własne pismo „Nasze Życie”. Urządzają przedstawienia, odczyty różne, konkursy i t. p. Jest radio. Mieszkają i żywią się wszyscy razem w internacie.

Większość uczniów korzysta ze stypendjów. — Przy szkole są warsztaty ślusarskie, stolarskie i kowalskie, uczniowie pracują tam podczas zajęć praktycznych. Latem roku ubiegłego, uczniowie szkoły urządzili wycieczkę po kraju. Zwiedzono szereg miast i gospodarstw na Pomorzu i w Poznańskiem.

Personel nauczycielski przyjmuje udział we wszystkich zebraniach Kółek Rolniczych i t. p. Projektowane jest założenie pol pokazowych narazie w gminach opeskiej i bobińskich.

Następnie dyrekcja przystępuje do zorganizowania pogawędek rolniczych i pokazów po wsiach całego powiatu. — Dość musi jeszcze dla dokładności określenia tych cennych prac, że na polach prowadzi się szereg różnych i dodatkowych doświadczeń rolniczych i produkuje się nasiona już uszlachetnione zbóż i innych roślin, które sprzedają się okolicznej ludności po cenie bardzo niskiej. Tak więc, jest to placówka, która ma przed sobą wielką przyszłość i daje nieocenione wprost usługi całej ludności rolniczej.

Sehab.

Rozmaitości.

Lotnik i poczucie szybkości.

Z Paryża donoszą, że francuski lotnik Callizo, który z powodu fałszowania swoich prób osiągnięcia rekordu wysokości został na dłuższy czas zdyskwalifikowany — onegdaj stanął przed sądem w Paryżu. Oskarżono go o nabytą szybkość jazdy autobusem. „My lotnicy — oświadczył sędziemu — straciliśmy zupełnie poczucie szybkości. „Ale my, piechurzy, nie straciliśmy go jeszcze” — odparł sędzia i skazał lotnika na dzień więzienia i 16 franków kary.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

Z KRÓLESTWA KAPRYSÓW.



Podajemy dziś modele wiosenne:

Przedewszystkiem i st to kostium z prostą kamizelką przychwyconą na boku. Nasz model jest z szaro-niebieskiej materji, pasek lakowany z inkrustacją z takiej samej materji.

Sukienka z drukowanego foulardu szaroróżowego koloru z wielkim węzłem

na boku.

Kapelusze charakteryzuje zasada niesymetrii. Niektóre mają wygięte brzośli i ubrane są po bokach ozdobami z piór. Na innych modelach brzeg kapelusza odkrywa czoło a przykrywa część policzków i szyję. Na dalszym obrazku widzimy sukienkę z granatowego crepe-satin, która utrzymuje

sylwetkę. Brzeg sukni jest nierównomier-ny, z boku wielki węzeł.

Jeszcze jedna mała sukienka z paskowego jerseyu, ubrana inkrustacjami z tej samej materji, pasek z lakowanej skóry. Dwa wielkie guziki u kołnierza i spinka na pasku są metalowe.

Zmiany i uproszczenia w postępowaniu karnym.

„Sprawę niniejszą sąd odracza poraz szósty już wobec niestawienia świadków, obwieścił zniecierpliwiony głos przewodniczącego, w sali sądu okręgowego w stolicy. Decyzja powyższa odnosiła się do procesu w którym w grę wchodził honor, dobre imię zasłużonego człowieka. Niestawienie świadków było pod opieką sądu i na wyrok mający dać satysfakcję czeka już trzy lata. Odpowiedni przepis procedury rosyjskiej z 1864 roku, umożliwiał ciągle, wyrażając się językiem sądowym, „spuszczanie” sprawy w razie niestawienia świadków. Zasada ustnności nie pozwala na odczytywanie zeznań świadków, którzy nie stawili się do sądu. W ten sposób sprawa szybko może doprowadzić do końca, a interes strony zagrożony nie jest, gdyż może ona zawsze opowiadać przeciw odczytaniu zeznań, powołując się np. na konieczność zadaną świadkowi pytań dodatkowych.

Oto ustawa w art. 7 zezwala na odczytywanie za zgodą stron zeznań świadków, którzy nie stawili się do sądu. W ten sposób sprawa szybko może doprowadzić do końca, a interes strony zagrożony nie jest, gdyż może ona zawsze opowiadać przeciw odczytaniu zeznań, powołując się np. na konieczność zadaną świadkowi pytań dodatkowych.

Ala i ten wypadek, przewidujący prowadzenie polski miał na oku, wprowadzając nowe postanowienia odnośnie do t. zw. ciągłości rozprawy głównej. Otóż w myśl przepisów do 1 stycznia 1928 r. obowiązuje rozprawa główna odbywać się musiała bez przerwy, to znaczy zarządzano jedynie przerwę dla wypoczynku niezbędnej. Gdy wylaniała się naprzekąd kwestia powołania nowych świadków sąd zmuszony był sprawę odraczać i wszystkie czynności procesowe ulegały długiej przerwie.

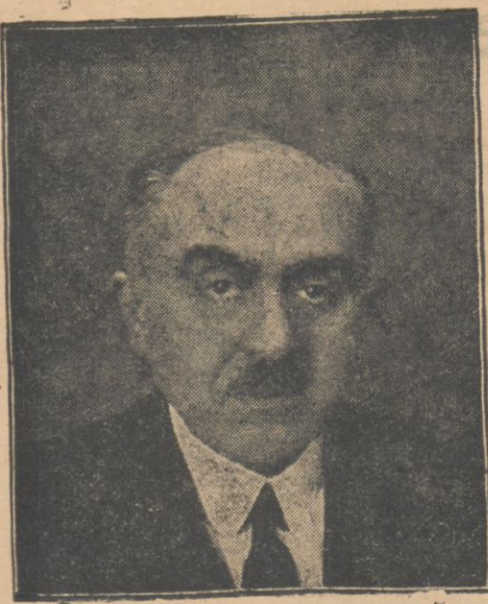
Nowela wprowadza zmianę zasadniczą, zezwalając przerwać rozprawę raz lub więcej razy, ogłaszając natychmiast ustnie o jej następnym terminie. A więc biorąc rzecz praktycznie sprawa przerwania w dniu pierwszym lutego uzyskuje natychmiast nowy termin na dzień 15 lutego. W nowym

terminie w imię zasady bezpośredniości rozprawę należy przeprowadzić od początku w myśl noweli tylko wtedy, jeśli skład sędziów ulegnie zmianie, lub gdy od czasu ostatniej przerwy do podjęcia rozprawy minęło więcej czasu, niż czterdzieści dni. W dotychczasowej praktyce sąd na wstępie rozprawy decydował w związku z niestawieniem świadków bądź sprawę rozpatrzeć, bądź odroczyć, obecnie zaś ma wyjście trzecie, postanawia przeprowadzić rozprawę częściowo i w razie potrzeby ją przerwać.

Jak z powyższych uwag wynika nowela do procedury karnej posiada znaczenie doniosłe. Już w czasie bliskim ma być ogłoszona polska procedura karna, owoc prac Komisji Kodyfikacyjnej — wejście w życie jednak tej ustawy tak rychło nastąpić z natury rzeczy nie może, to też nowela omawiana przyspieszając i upraszczając postępowanie karne w b. zaborze rosyjskim czyni bardziej skutecznym i prawidłowym wymiar sprawiedliwości karnej. A.S.P.

Frąsc francuska w kwestii litewskiej.

PARYŻ. (Pat.) Prasa nie przestaje zajmować się kwestią litewską. W dzienniku „Victoire” Georges Bienaimé oświadcza, że Waldemaras kpi sobie z Ligi Narodów. W Genewie obiecywał on solennie użyć wszelkich usiłowań, aby wejść na drogę szczytowego zbliżenia z Polską, tymczasem zjechał do Berlina, gdzie zerwał ugodę arbitrażową i traktat handlowy, oddając całkowicie na pastwę Niemiec Litwę, i bez tego już jęczącą pod butem niemieckim. Nic dziwnego, że Niemcy zgotowali tak gorące przyjęcie człowiekowi, który, udzielając w swym kraju wszelkiej pomocy interesom niemieckim, stosuje najostrejsze środki przeciwko obywatelom polskim, wyrzekając się całkowicie polityki antygermanizacyjnej Giedyminów, Olgierdów i Jagiełłów, z których tak dumni są litewscy nauczyciele wiejscy i proboszczowie.



Henry Moysset, profesor wojskowej szkoły morskiej w Francji przybył na otwarcie sekcji gospodarczej i prawnej czechosłowackiego „Institut Français” do Pragi, gdzie ma wygłosić dwa bardzo ciekawe odczyty o problemach ogólnoeuropejskich i o równowadze europejskiej.

Zwrot w opinii publicznej Litwy.

BERLIN. (Pat.) Korespondent kowieński „Berliner Tageblatt” donosi, że rozważna i ostrożna taktyka Polski przy pokonywaniu trudności, stojących na drodze do rozpoczęcia rokowań polsko-litewskich, wywołała na Litwie wielkie wrażenie. Litewska opinia publiczna zaczyna rozumieć, że nie da się obecnie uniknąć rokowań z Polską i że trzeba się starać o doprowadzenie tych rokowań do pożytecznego dla Litwy wyniku.

W jaki jednak sposób można będzie to osiągnąć, to co do tego istnieje bardzo rozbieżne poglądy. Litewska opinia publiczna przygotowana jest obecnie na to, że w stosunkach polsko-litewskich ma się zacząć nowy okres. Wiele naturalnie będzie zależało od tego, oświadcza korespondent „Berliner Tageblattu”, z jakim wynikiem p. Waldemaras powróci z Berlina i jak będzie wyglądać nowa nota polska. W każdym razie „Berliner Tageblatt” stwierdza kategorycznie, że w nastrojach litewskich w stosunku do Polski nastąpiła poważna zmiana.

Nastroje obecne nie są tak nieprzyjemne jak jeszcze przed niedawnym czasem. Coraz wyraźniej zarysowuje się na Litwie kierunek, który obiecuje sobie wiele po porozumieniu z Polską przynajmniej pod względem gospodarczym. Podróż prezesa klajpedzkiej izby handlowej Jahnna do Warszawy jest, zdaniem dziennika, wydarzeniem nie bez głębszego znaczenia. Poza tym wyjazd prof. Birżyski ma jakoby na celu przygotowanie pewnych kontaktów, mogących odegrać poważniejszą rolę w nadchodzących rokowaniach. P. Birżyska ma nawiązać w pierwszej linii stosunki z polskimi kołami politycznymi.

Modus vivendi między Watykanem a Czechosłowacją.

PRAGA. 4.2. (Pat.) Kardynał Gaspari zawiadomił min. Benesza, że Ojciec Św. zatwierdził modus vivendi między Watykanem a rządem czechosłowackim. Wobec

Odczyt p. Gläsera — prof. U. S. B. w Sorbonie.

Staraniem Stowarzyszenia Przyjaciół, Polski odbył się w Sorbonie odczyt p. Stefana Gläsera, profesora Uniwersytetu Stefana Batorego o „Wspólnej roli Polski i Francji w ewolucji idei sprawiedliwości.

Uważając wolność, jako zasadniczy element idei sprawiedliwości i zaznaczywszy, że głównie od roku 1870-go zasady liberalne kierowały dziejami ludów cywilizowanych, prof. Gläser wykazał sposób, w jaki ideały tego broniły Francja i Polska, zarówno w dziedzinie prawodawstwa, jak i na polu stosunków międzynarodowych. W szczególności, co się tyczy pierwszego prof. Gläser zaznaczył, że prawodawstwo francuskie, oparte, w okresie po roku 1870-ym, na zasadach jaknajliberalniejszych, posłużyło za przykład dla wszystkich prawodawstw europejskich. Polska, która holdowała zawsze tym samym zasadom, czego dała już dowód na początku XIX-go stulecia, nieomieszkala zastosować ich w praktyce, skoro tylko odzyskała byt niepodległy. Najwymowniejszym tego dowodem jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.

Z drugiej strony, w dziedzinie stosunków międzynarodowych usiłowania Francji i Polski zdążyły stale do wzmocnienia autorytetu Ligi Narodów i do rozszerzenia pola działania tej ostatniej. Umowy lokarneńskie należy uważać jako dzieło dobrej woli Francji i Polski.

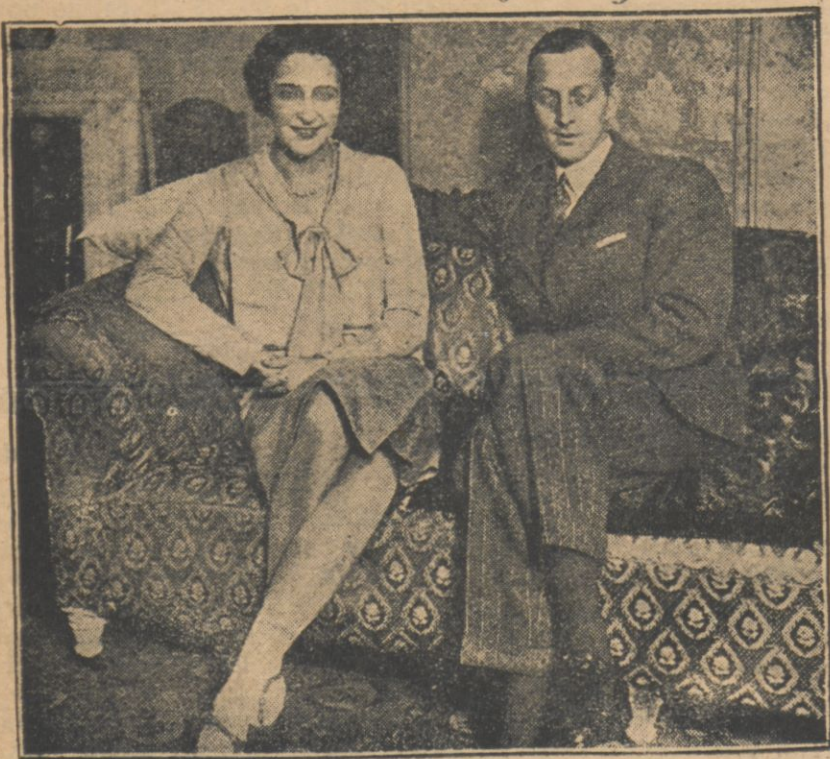
Na zakończenie prof. Gläser przypomniał, że u źródła idei postawienia wojny zaczepnej poza prawem, znajdują się inicjatywy — polska i francuska.

Licząc zebrana publiczność, wśród której obecny był jako reprezentant Ambasady, pierwszy sekretarz p. Jan Starzewski, przyjęła gorącymi oklaskami odczyt prof. Gläsera.



Vicente Blasco Ibañez, wybitny pisarz hiszpański zmarł w Mentonie na Riwierze francuskiej, gdzie żył jako emigrant polityczny. Umarł w wieku 60 lat.

Wielki książę Dimitryj Pawłowicz z małżonką Anną Iljinską.



Wielki książę Dimitryj Pawłowicz uchodził jeszcze za życia cara Mikołaja II, za przyszłego monarchę rosyjskiego, gdyż następca tronu Aleksy był bardzo wątłego zdrowia. W tych dniach żona wielkiego księcia powiła syna. — Wielka księżna Anna Iljinska jest córką amerykańskiego milionera Johna Emery.

St. KRZYSZTOF GREK.

MEKA.

Nowela wyróżniona na konkursie „Wiadomości Literackich”.

IV.

Wszystko, co było grzesznym pożądaniem znikło pod obuchem rzeczywistości. Ku nieznanemu błądząc fantazje służył niepodobny do nich realizm przynajmniej. Książę przeżył najokropniejszą z dotychczasowych noc w swoim życiu; była to noc trwogi i wyrzutu sumienia. W zetknięciu z rzeczywistością ocknął się z tego somnambulicznego stanu ducha, w jakim żył trawiony gorączką pragnień niejasnych, nie ujętych w żadną konkretną formę.

Z oddali płynął przez parne powietrze nocy głuchy huk, odgłos coraz dalszej walki... Książę był już w samym środku morza, zdala od lądu, na którym było mu tak ciasno... A teraz oto odzywało się w nim mocno wszystko, co z tego lądu było wyniosł i miał w sobie... Ludność, nieśmiertelna ludność ogarniała znowu falą wojny... Tam we wsi ginie rozkradany dobytek biedaków, śmiercią zaplaciło próby oporu kilku mieszkańców; chcą ich w przesileniu uciekła w lasy na losy nieznane, tam we wsi towarzyszy kobiet i płacz dzieci... a gdzieś pasterz tej ludności, jej kapłan i pocieszyciel? W ohydnej komitywie z wrogiem, opętany grzechem, potem zdjęty trwogą i obłąkany przerażeniem.

Ku plebanji przez roje żołdaków przedarły się jakieś kobiety z dziećmi na rękach... W okna bił płacz, rozpaczliwe zawożenia... Gdzieś w dali płoński chaty.

A w owej chwili książę bronił się na

pastwiłości komendantowej, witał w kurcu rozmów wieloznacznych, na jego stan duchowy nic nie zważających. Był tak przejęty trwogą i tylko o sobie myślący, że nie zerwał się, nie wybiegł przed dom, nie ujął za nieszczęśliwymi. Wszedł w pierwszą fazę grzesznych uczynków, niegodny swego stanowiska, oderwany od społeczności, był biernym przedmiotem i niezaradnym uczestnikiem napastliwej, bezwzględnej, do późna trwającej rozmowy.

Zamknięty w swym pokoju przez resztę nocy, wikary powiedział sobie wszystko... Biczował się najokropniejszym wyrzutami. Był niedzielnym nie zasługującym na żadną łaskę. Mógł się już tylko stękać.

Ala gdy nagleżródła blask dnia zbudził go ze snu, w który pod wpływem fizycznego znużenia popadł, myśl jego była już jasna i chłodna, jak z rdzy wydobyty metal.

Przez tę jedną noc stał się innym człowiekiem. Miał odkupić swą winę działaniem, miał zająć stanowisko, na którym rzekomo pozostał... I gotów był na wszystkie tego konsekwencje.

Był piękny sierpniowy poranek; w powietrzu panowała cisza. Otworzył okno. Różowe powietrze świtu rozpościarało blask w jego duszy. Miał się spełnić dziś jego postanowienie.

Lecz bieg wypadków na inną skierował go kolej działań.

V. W plebanji wszyscy jeszcze spało. Książę przemysł oczy zimną wodą i wyszedł z domu kierując się ku kościołowi. Postanowił odprawić nabożeństwo. Na podwórzu paru ludzi położe konie u studni, dymyły się kuchnie polowe, ruch dawał się zauważyć koło wozów. Dzikie twarze pa-trzyły na księdza jakby ze zdziwieniem.

Przeszedł środkiem furgonów niezaczepionymi i dostał się do kościoła bocznym wejściem.

Niedługo potem w ciszy porannej zabrzmiął głos sygnaturki. Głos dzwonka na wieży wzywał ludność na modlitwę. Bramy kościoła stanęły otworem.

Wezwanie to powitała ludność z rozrzewnieniem. Po strasznym dniu poprzednim łaknęła pociechy, otuchy i ukojenia. Za chwilę też zaroziło się na drodze do kościoła.

Zainteresowali się także tem zjawiskiem bolszewicy. Znaleźli się wśród nich i tacy, którzy ocenili je jako wroga demonstrację; ci dali początek akcji. Kilkunastu ludzi różnie uzbrojonych, poczęło tamować pochód ludności. Rozległy się płaszcze, posypały się przekleństwa i uderzenia. Ale część ludności zdołała już przedostać się do świątyni, gdzie ksiądz odprawiał modły. O sklepienie kościoła tłukł szloch.

Kilku zdecydowanych na wszystko z pośród starszyny podoficerskiej szło ku kościołowi. W reku dzierżyli rewolwery. Stał tu wrót świątyni napotkali przeszkodę. Lecz tu już mały żydek, satelita komendantowej i coś im tłumaczył.

Tymczasem skończyło się nabożeństwo i ludzie poczęli wychodzić z kościoła. Musieli przeciskać się przez tłum żołdaków, szturchnięci przez nich, popychani i bici. Złazł się w sposób bezceremonialny zaczepiano kobiety.

Cały plac między kościołem a plebanją pokrywał mieszaną tłum, gdy książę ukazał się przed kościołem. Drzwi zaparły na nim od wewnątrz stary księcielny. Książę szedł błąd, z czołem wzniesionem, wyniosło, ku domowi. Było w nim tyle dostojęstwa, że nikt go początkowo nie zaczepiał. Przeszedł tak kilkadziesiąt kroków.

Gdy był już niedaleko domu, zastąpił mu drogę jakiś olbrzym z rudą brodą. Książę chciał go ominąć, wówczas człowiek ten potrafił go, pchnął tak silnie, że książę omdlał, nie przewrócił. Ktoś, na kogo upadł, odepchnął go dalej. Rozległ się śmiech wśród żołdaków.

Wtem stała się rzecz niespodziewana. Ktoś wpadł w ten tłum skotłowany nad księdzem, rudy drab otrzymał straszny raz przez głowę — żołdacy rozstąpili się w jednej chwili. W środku wolnego pola, z szpicrutą w ręku, stała komendantowa. Ubrana jak zwykle po męsku, w rozpiętej bluzie, z pod której wylaniała się wół obnażona pierś, z twarzą, na której płonął gniew w czarnych, rozszarpanych oczach, w dyszących ustach, — wyglądała w tej chwili jak pogromczyni dzikich zwierząt. Mały żydek kręcił się koło księdza, pomagając mu wstać.

Książę sobie tego nie wyobraża... ona, ta bądź co bądź piękna kobieta, sama mordowała ludzi zamkniętych w piwnicach. W kobiecie siedzi jakieś zwierzę dzikie... Ona to robiła z takiej — wie książę, jak się to mówi — perwersji. Ona bardzo lubi bić... taka już natura...

Wikary plebejgowany troskliwie, leżał na łóżku z głową owianą mokrą chustką, a żydek nieproszony opowiadał mu żywo a chaotycznie przeróżne, niestworzone na pozór, a zapewne zupełnie prawdziwe historie.

Komendant jest okrutnikiem, ale jeszcze gorszą jest ona. Książę sobie nie wyobraża, co ci ludzie mają na sumieniu... On się jej boi, a ona robi z nim co chce. Był jej się w niczem nie sprzeciwić, bo to straszna kobieta. Czy inna mogłaby ciągle żyć w tych okropnościach?... Co innego, gdy ktoś nie może inaczej i tak

musi... Ale to się już niedługo skończy. Książę znużony usnął. Sen miał równy, krzepiący. Gdy się obudził małego żydka już przy nim nie było.

Wikary leżał spokojnie na łóżku i usiłował zebrać myśli.

Od dziś był innym człowiekiem. Rozpoczął dzień tak, jak mu nakazywał obowiązek i powołanie. Gotów był na wszystko... i byłoby się to już dokonało, gdyby nie — zbieg okoliczności...

Czy miał to nazwać inaczej? — W krytycznej chwili przyszedł mu sukurs z niespodziewanej strony...

Jaki motyw był tej pomocy? — Myśli wikarego powoli ogarniały sytuację. Wynikało z nich przedewszystkiem jeden wniosek: komendantowa miała olbrzymie znaczenie. Od jej fantazji mogło zależeć bardzo wiele.

Czemże był postęp tej kobiety z tak ponurą przeszłością i okrutnymi instynktami, jak o tem zapewniał mały żydek, a co wydawało się zupełnie prawdopodobne. Był to efekt jego czynu, czy też wynikało to raczej niezależnie od tego, z jej kaprysu, albo-li też może z tej niepokojącej sympatii, jaką mu wczoraj okazywała... Jak długo to potrwa i jaki będzie tego ciąg dalszy?

— I wtedy znów z najtajniejszych zakątków wypłynęła jakaś myśl...

O życiu umiejętnym, posuwającym się po krawędzi... Wypłynęła z mrocznych zakątków mózgu, w którym tyle rodziło się niepokojów. W postanowieniach, w charakterze, w jaki się tego ranka młody wikary był wprowadził, myśli ta uczyniła poważną, acz jeszcze niepostrzeżoną rysę...

C. d. n.



Dr. Ernest Esch, prezydent Międzynarodowej Wystawy Prasowej, która odbędzie się w mieście Kolonii nad Renem.

Przepisy o broni dla młodzieży.

Uznając całą doniosłość rozwoju sportu strzeleckiego dla wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło władzom wojewódzkim, aby pozwolenia na posiadanie broni palnej, małokalibrowej, używanej do celów sportowych, jak również amunicji do niej, były wydawane bez trudności, o ile osoby starające się o broń dają dostateczną rejestrację, że nie użyją jej dla celów niedozwolonych.

Nieletnim pozwolenia mogą być wydawane tylko za poręczeniem, względnie na odpowiedzialność rodziców lub opiekunów, osoby zaś wojskowe mają prawo do nabycia broni małokalibrowej, analogicznie, jak broni krótkiej.

Wyżej wymieniona broń może być używana w zasadzie tylko do strzelania do tarczy. Używanie jej w innym celu i w inny sposób bez wypełnienia ogólnych warunków, dotyczących używania broni, nie jest dopuszczalne. Noszenie broni poza strzelnicą lub poza domem dozwolone jest tylko w futerales i nienabitych. Wyjątek stanowią zwarte oddziały przysposobienia wojskowego, prowadzone przez osoby wojskowe, względnie dowódców, zatwierdzonych przez władze wojskowe.

Co przygotowuje „Fox-Film”?

Z atelier „Fox-Filmu” donoszą nam: Mur-nau, reżyser „Wschodu Słońca” rozpoczął nakręcanie nowego, podobno znów epokowego filmu „Czterech diabłów”. Główną rolę kobiecą kreuje bohaterka „Siódemego Nieba” i „Wschodu Słońca” — Janet Gaynor. Na ukończeniu jest film „Złoty tancerz — z Moskwy” — najnowszy obraz z Dolores del Rio. Reżyserem tego filmu jest Raoul Walsh. Bardzo ciekawie zapowiada się obraz tej wytwórni p. t. „Przewrotny świat”; jest to druga seria „Świata w plomieniach” i przedstawia dzieje jego bohaterów po zakończeniu wojny światowej. W filmie tym gra rolę kobiecą: Dolores del Rio. Rewelacją repertuaru Fox-Filmu będzie „Księżniczka dolarów” w „Movietone”. Jak wiadomo w posiadaniu Fox-Filmu znajduje się udoskonalony patent połączenia optyczno-fotograficznego „Movietone”. Próby dokonywane z Movietonem wypadły nadzwyczajnie. Wynalazek ten stanie się epokowym w rozwoju kinematografii. Realizacja więc „Księżniczki dolarów” w połączeniu z muzyką i śpiewem będzie nielada sensacją.

Dr. D. Olsejko Choroby ucha, gardła i nosa.

Przyjmuje w Lecznicy Litewskiej (ul. Wileńska 28). Od 11—1 popoł. 325

Z sądów.

Cieński dzień inwalidy Wojsk Polskich.

W październiku 1925 r. do starostwa duniłowickiego zgłosił się inwalida wojenny Romuald Milewski i powołując się na swoją chorobę prosił o udzielenie mu zapomogi. Petent człowiek młody, ale z racji odnośnej kontuzji i ran wysoko-procentowy inwalida umiał wzbudzić do siebie sympatię, to też zapomoga została mu przyznana. Kiedy przy wypełnianiu formalności zasłała konieczność sprawdzenia dokumentów, to okazało się, że są one sfałszowane i to wręcz w naiwny sposób.

Na blankiecie Polskiego Czerwonego Krzyża wydane było zaświadczenie o tem, że Milewski wypisany został ze szpitala, pieczęć okrągłą opiewała: „Biblioteka P. C. K.". Zamiast zapomogi Milewski spotkał przychylił w postaci arestu. Władze sądowe wytoczyły mu proces, zaś akt oskarżenia skonstruowany na podstawie trzech artykułów kodeksu karnego zarzucał: kradzież pieczęci okrągłej z lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej, podrobienie świadectwa i usiłowanie uzyskania przy pomocy podrobionego świadectwa zapomogi.

Sprawa rozpoznawana była w trybie uproszczonym. Oskarżony, odpowiadający z wolnej stopy, gdyż koło radomskie Związku Inwalidów złożyło za niego kaucję, nie przyznał się do kra-

dieży pieczęci, natomiast nie negował swojej winy w odniesieniu do pozostałych punktów aktu oskarżenia.

Sprawa szła ociężała. Oskarżony napotykał trudności, słabiej jakający się i zdradzający zanik pamięci nie starał się nawet bronić zadawając pytania świadkom. Przedstawiciel urzędu prokuratorskiego widząc z jakiego rodzaju przestępstwa ma do czynienia prosi o łagodny wymiar kary i o jej zawieszenie. Sąd stanął na podobnym stanowisku skazując pomyłkowego inwalidę na 6 miesięcy więzienia, zawiązując kserę tę na okres dwóch lat.

Ofiara niernormalnych stosunków społecznych, b. obrońca państwa wyszedł z gmachu sądowego aby znów rozpocząć tułaczkę żebrać po świecie. Niezdolny do pracy tą tylko drogą na kęs chleba zarobić może.

Cichy wspólnik monopolu państwowego.

Policja śledcza zaintrygowana została latem 1926 roku informacjami, pochodzącymi z prowincji, a głoszącymi opinie, wyrażaną przez włócińców, jakoby młody, pochodzący z młyna Abrama Dajchosa w Wilnie (z. Gluchy Nr. 3) miałby dziwny smak. Chodziło tu o nienaturalną jej słodycz. Kilku tygodniowe śledztwo wyjaśniło sprawę. Brat właściciela młyna, Chaim Dajchosa, w mieszkaniu swoim na tem samem dziedzińcu położonym urządził fabrykę pastylek sacharynowych.

Rewizja potwierdziła przypuszczenia. W mieszkaniu Chaima znaleziono ślady wyrazne, jednak maszyny znaleziono już w formie rozbitnej w młynie. Jak widać czujny przestępca

zorientował się w zagrożeniu mu niebezpieczeństw i usiłował skryć ślady fabryki. Prócz kompletnego urządzenia fabryki znaleziono w mieszkaniu Tili Winaker skład gotowych fabrykatów i surowca przeznaczonych do produkcji.

Przeciwko wszystkim trzem wspomnianym osobom wytoczono proces. Sąd Okręgowy po przesłuchaniu świadków — funkcjonariuszy policji, odrzucił sprawę celem zbadania na miejscu fabryki. Wywołane to zostało nieprzyznaniem się do winy właściciela młyna oraz Winakerowej, u których znaleziono części fabryki i fabrykaty.

W dniu wczorajszym Sąd w całym komplecie, ze świadkami i biegłymi przedstawicielami Izby Skarbowej p. Ostrowskim oraz inżynierami Hajkiewiczem i Łaskiewiczem udał się na miejsce. Ustalono zostało, że w mieszkaniu Chaima Dajchosa i w młynie brata jego Abrama ślady pokrywa pył sacharynowy, co świadczy o odbywającej się tam fabrykacji. W mieszkaniu zainstalowana była maszyna, a w młynie odsiewano gotowe już pastylki.

Przewód sądowy niezbicie ustalił winę oskarżonych.

Sąd po wysłuchaniu przemówień prokuratora Bągńskiego i obrońcy mec. Engla wyłożył wyrok skazujący:

Chaima Dajchosa za niedozwoloną produkcję sacharynowych pastylek na 800 zł. kary z zastępczą zamianą na 40 dni więzienia, a pozostałych za przechowywanie przedmiotów, służących do fabrykacji, Abrama Dajchosa na 125 zł. lub 7 dni i Winakerową na 50 zł. względnie 3 dni

aresztu. Ponadto wszyscy skazani zostali na opłacenie kosztów sądowych.

„Profesor” Krzyżanowski przed sądem.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Sąd pokoju VIII okręgu m. Warszawy rozpatrywać będzie w dniu 9 lutego b.r. głośną sprawę p. Katimierza Krzyżanowskiego, nazywanego „profesorem”, oskarżonego o popełnienie szeregu oszustw.

Tło sprawy jest następujące: Krzyżanowski za pośrednictwem ogłoszeń w prasie angażował młode dziewczęta do pracy w swoim biurze filmowym. Od kandydatek na owe posady pobierał kaucję w wysokości, sięgającej 500 zł. Wszystkim zaangażowanym wmawiał, iż przystępując do realizacji filmu p. t. „W szponach szkała”, podkreślając jednocześnie, iż sam jest autorem scenariusza dramatu p. t. „Wampir”.

W momencie, gdy Krzyżanowski nie wypłacił zaangażowanym pracownicom umówionej pensji, zażądały one zwrotu kaucji. Krzyżanowski skrył się; oszustwo wyszło na jaw i sprawa oparła się o sąd. Lista poszkodowanych zawiera 28 nazwisk. Krzyżanowski odpowiada z więzienia, w którym osadzony został, na mocy decyzji sądu pokoju VIII okręgu wobec niezłożenia wyznaczonej kaucji w sumie 3.000 zł.

Silne lotnictwo — to potęga państwa

SPORT.

Pierwszy dzień zawodów narciarskich.

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się na górze Belmont koło ul. Połockiej zapowiadane już przez nas zawody narciarskie, które wzbudziły ogromne zainteresowanie w kołach sportowych i wśród szerzej publiczności.

Do zawodów zgłosiło się zgórą 70 zawodników (w tem 10 zawodniczek) co jest swego rodzaju rekordem.

Bardzo licznie obeślane zostały zawody przez A. Z. S. przez ośrodek narciarski „Wilno” (kurs oficerski i podoficerski) przez policyjny kurs narciarski, oraz młodzież s.kół średnich tak męską, jak i żeńską.

Program zawodów jest nader urozmaicony i obejmuje szereg konkurencji dotąd w Wilnie nieznanych i niewidzianych.

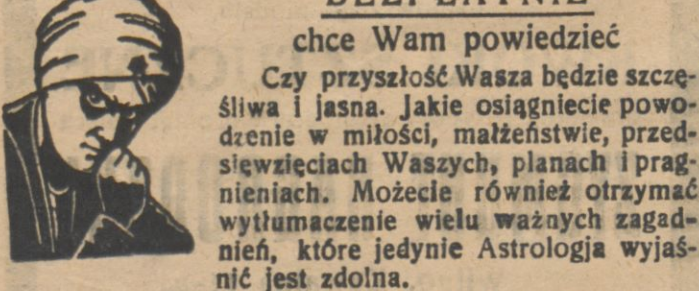
W celu ułatwienia publiczności dojazdu do zawodów uruchomione zostaną w dniu dzisiejszym o godz. 10 min. 30 dwa autobusy, które odejda z placu Katedralnego (punkt wyjściowy koło Województwa) na miejsce startu.

Najlepsze instrumenty GEODEZYJNE: powszechnie znanej firmy **Gustaw HEYDE, Drezno,** również TAŚMY MIERNICZE i RULETKI w WIELKIM WYBORZE tylko w fabrycznym składzie optyczno-okulistycznym **„OPTYK RUBIN”, Wilno,** Dominikańska 17, telefon 10-58. Najstarsza firma w kraju (egzyst. od 1840 r.) 393

JUŻ wiadomo wszystkim, że doskonale, odbiorniki, wszelki radjosprzęt otrzymać można tanio w firmie **RADJO „AUDJON”** WILNO, ul. Wileńska 14 (vis a vis Ludwiskiej). 301-1

Nowoczesne żarówki z włókem spiralnym o wzmocnionej konstrukcji **TUNGSRAM - „D”** nadają się znakomicie do oświetlania mieszkań, biur, fabryk, warsztatów, kuźni i t. d. **ODPORNE NA WSTRZĄSY** Słowo „Tungsramp” jest gwarancją minimalnego zużycia prądu i długotrwałości. Do nabycia wszędzie. 383

SLYNNY ASTROLOG ROBI WSPANIAŁĄ PROPOZYCJĘ **BEZPŁATNIE** chce Wam powiedzieć



Czy przyszłość Wasza będzie szczęśliwa i jasna. Jakie osiągnięcie powodzenia w miłości, małżeństwie, przedsiębiorstwach Waszych, planach i pragnieniach. Możecie również otrzymać wytłumaczenie wielu ważnych zagadnień, które jedynie Astrologia wyjaśnił jest zdolna.

Czy urodzicie się pod szczęśliwą gwiazdą?

RAMAH, słynny orientalista i astrolog, którego studia i porady astrologiczne wywołały istny nawał tyślonych piśmiennych podziękowań z całego świata, prześle Wam GRATIS, na zasadzie swej nieporównanej metody, jedynie na mocy, udzielonego sobie, Waszego imienia, adresu i ścisłej daty urodzin, astrologiczną analizę Waszej przyszłości, która łącznie „z osobistymi radami” zawierać będzie wskazówki, które Was wprowadzą nie tylko w zdumienie, ale i w zapal i entuzjazm. „Porady osobiste” zdolne są zmienić bieg Waszego życia. Napisać zaraz bez wahania w Waszym własnym interesie — adres: **RAMAH**, Folio 63 PE, 44, Rue de Lisbonne, PARIS. Nadzwyczajna niespodzianka czeka Was! Jeżeli chcecie, możecie w liście załączyć zł. 1.— w markach pocztowych, które przeznaczone są na pokrycie części kosztów porta i in. Porto do Francji: zł. 0.40. 261-0

Światowe przedsiębiorstwo

poszukuje do organizacji i sprzedaży masowego artykułu akwizytorów i podróżujących. Ludzie młodzi i energiczni mają duże szanse dolego zysku. Fachowość niekonieczna. Oferty sub. L. M. 100, kierować do Biura Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4. 382

TAŃCE KARNAWAŁOWE

Black-Bottom, Blues, Charleston, Tango. Wymienione tańce wyuczyć za 2 tygodnie. P. BOROWSKI, ul. Mickiewicza 22 m. 45. Kurs rozpoczyna się w niedzielę 5-go lutego o godzinie 10 wieczorem. Opłata za kurs 10 zł. 346-0

Cerata w największym wyborze.

Chodniki kokosowe, jutowe i inne.

Brezent nieprzemakalny i plandeki.

Pokrycie meblowe od 4,75 za metr

po cenach fabrycznych poleca

J. WILDSZTEJN Wilno, Rudnicka 2. 338-10

Kupuję ziemniaki i łakowe siano

wagonami. Oferty z podaniem ceny nadsyłać:

J. SISSLE, Berlin — Halensee,

Joachim - Friedrichstrasse 49, tel. Pfalsburg 5365. 337-3

Najtaniej piżemy podania, fachowo przepisujemy na maszynach i tłumaczymy na wszystkie języki. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. 353-0

Sklep „Okazja”

Wilno, ul. św. Janka 8.

Kupno i sprzedaż: **MEBLE, DYWANY, ANTYKI, Lombardowe kwity i rozmaite rzeczy.** Szacunek rzeczy bezpłatnie. Dla kupna rzeczy wyjeżdżam na prowincję. Zawiadam. a. list. 6150-251

LASY

kupujemy za gotówkę.

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. 357-0

Każdą sumę gotówki

w dolarach, złotych i rublach złotych przyjmujemy na wysokie oprocentowanie, zabezpieczone złotem, klejnotami i srebrem

LOMBARD

Wil. T-wo Handl. Zastawowe, Plac Katedralny, ul. Biskupia 12, tel. 14-10. 323-1

Lokujemy każdą sumę dogodnie na oprocentowanie pod pewne zabezpieczenie.

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. 355-0

Od r. 1843 istnieje

Wilenkin UL. Tatarska 20

MEBLE jadalne, sypialne, salonowe i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka itd.

Wykwintne — Mocne — Niedrogo.

Sprzedaż na raty. 5310

TANIO!

Sprzedaję się duży olejny obraz (2 mtr. kw.), kopia słynnego obrazu Sienkiewskiego

„Chrystus u Marii i Marty” i kilka innych pięknych obrazów.

Targowa 13 m. 9 A. O. od godz. 12—2. 367-2

Wydaje się pokój mały umeblowany z wszystkimi wygodami, elektrycznością dla samotnego.

Pańska 4 m. 5, blisko więzienia. 375-2

Pianino śliczne sprzedam okazjnie. Oferty przyjmujcie Admin. „K. Wil.” Jagiell. 3, pod „1300 zł.” 377

Zgubiona książka wojskową wydaną przez P.K.U. Lida na imię Jakóba Dziecielskiego, rocznik 1897, unieważnia się. 356

Humor.

„Plat du jour”.

— Lekars: Ma pan „egzemę”, czy nieprawda?

— Kelnier: Nie wiem, proszę pana, zaraz się zapytam w kuchni.

ZAMÓWIENIA na SALETRE CHILIJSKĄ i inne nawozy sztuczne przyjmuje firma **Zygmunt Nagrodzki** Skład Maszyn i Narzędzi Rolniczych Wilno, Zawalna 11-a. 380-2

Dzierżaw majątków ziemskich poszukujemy. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. 354-0

„Optyk-Rubin” Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 r. ul. Dominikańska 17, telef. 10-58.

Krawcowa przyjmuje wszelkie obstalunki na płaszcze, suknie, ubrania dziecięce, bieliznę i t.p. Ul. Klasna 3, m. 4. A. W. Tamże potrzebna dzierżyna do nauki. 394



Niema — jak Mydło Jeleń-Schicht.

Przekonywam się o tem ponownie przy każdym praniu. Mydło Jeleń-Schicht, wyrobione z najlepszych surowców, jest łagodne i wydajne. Używam je nawet do najdelikatniejszej bielizny oraz tkanin i mogę je z czystym sumieniem polecić wszystkim P. Gospodyniom.

Używajcie zatem, Szanowne Panie Gospodynie, we własnym interesie jedynie

Mydło Jeleń Schicht



80 lat istnienia firmy **1848 „M. GORDON” 1928** ul. Niemiecka 26. **Wielka jubileuszowa wyprzedaż resztek i wysortowanego towaru MATERJAŁY** damskie i męskie zimowe i letnie kamgarny, szewioty, wełna, jedwab **CENY WYJĄTKOWO NISKIE.**

Pożyczek udzielamy na różne terminy i w różnych sumach. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. 356-0

Dzierżaw majątków ziemskich poszukujemy. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. 354-0

Krawcowa przyjmuje wszelkie obstalunki na płaszcze, suknie, ubrania dziecięce, bieliznę i t.p. Ul. Klasna 3, m. 4. A. W. Tamże potrzebna dzierżyna do nauki. 394

„Optyk-Rubin” Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 r. ul. Dominikańska 17, telef. 10-58.

Czy zapisałeś się na członka L. O. P. P.?

1-sze GENERALNE BIURO „ADMINISTRACJA“

T-wo Komandytowe.

DYREKCJA WILEŃSKA

Wilno, ul. Wielka Nr 56 (nad Notariuszem Bohuszewiczem).
Telefon 14-38.

- 1) **Administracja:** przyjmowanie z całkowitą odpowiedzialnością do administrowania nieruchomości miejskich za cenę od 30 zł. miesięcznie.
- 2) **Pośrednictwo** przy kupnie, sprzedaży i wydzierżawianiu nieruchomości, ruchomości, lokali handlowych, mieszkań i t. p.
- 3) **Reklamy i ogłoszenia** do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
- 4) **Pożyczki:** wyjednanie pożyczek długoterminowych w bankach miejscowych i stołecznych, bez żadnych kosztów do czasu otrzymania pożyczki, wszelkie formalności załatwia Biuro.
- 5) **Windykacje** zaległych długów i zobowiązań.
- 6) **Przedstawicielstwa** handlowe firm krajowych i zagranicznych.
- 7) **Rachunkowość:** sporządzanie bilansów handlowych, przemysłowych i rolnych. Obliczenia i zeznania podatkowe, prowadzenie ksiąg handlowych i t. p.
- 8) **Podania,** przepisywania na maszynach, tłumaczenia i korespondencja handlowa.
- 9) **Tranzakcje leśne,** plany, oszacowania, pomiary.

Wszelkich informacji Biuro udziela bezpłatnie.

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
SALA MIEJSKA
(ul. Ostrobramska 5)

Kino-Teatr
„HELIOS“
ul. Wileńska 38.

Od dnia 3 do 8 lutego b. r. włącznie
„CZŁOWIEK W OGNIU“
Olga Czechowa i H. Stuart.
Nad program: „Dziki lokator“
farsa w 2-ach aktach.
Orkiestra pod dyrykcją p. W. Szczepańskiego. Ostatni seans o godz. 10. W poczekalni koncerty radio.
Kasa czynna od g. 3 1/2. Początek seansów o g. 4. Cena biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następny program „DWANAŚCIE DJAMENTÓW“ z Douglas'em Fairbanks'em w roli głównej.

Dziś! Największy triumf polskiej kinematografii! Atrakcja sezonu!
„Mogila Nieznanego Żołnierza“
Dramat miłości i egzaltacji na tle nieśmiertelnej epopei walk o POLSKĘ
NIEPODLEGŁĄ, p/g powieści STRUGA. W rolach gł. Marja Malicka, Marja Gorczyńska, Jerzy Marr, J. Leszczyński, Justian i inni. Akcja rozgrywa się w Krakowie, Warszawie, w głębi Rosji, na Krymie i na froncie oraz w r. 1927. Wielotysięczne zastępy wojsk polskich i armii czerwonej. Film ten demonstr. w Warszawie równocześnie w 3 kinach: „Pan“, „Corso“ i „Capitol“.
Seansy o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 wiecz. Dla młodzieży dozwolone.

W centrum Południowej Ameryki w stanie San Paulo, istniejące w mieście San-Paulo przedsiębiorstwo,

ma zamiar nawiązać stosunki handlowe z solidnymi zagranicznymi firmami, w celu zorganizowania przedstawicielstw dla zbytu produktów i fabrykatów AMERYKI POŁUDNIOWEJ.
Oprócz tego poszukiwani są przedstawiciele dla jednej z największych instytucji kolonizacyjnych do sprzedawania ziemi.
Ilustrowane prospekty ze szczegółowym opisaniem ziemi i warunków nabycia wysłać się bezpłatnie.
WSZELKICH INFORMACJI UDZIELA:
Agencja „UNIERSAL“ Caixa postal 3902
SÃO PAULO. 297-2

Zapewnioną egzystencję! Wysoką prowizję

osiągną rzutni panowie przy odwiedzaniu prywatnej klienteli. Oferty wysłać na adres:
PAUL BERGER, Wien II. Praterstrasse
13 (Lloydhof). 282-0

Nasiona inspektowe 277

jak: rzodkiewka, sałata, ogórki, melony, kalaflory, szpinak, marchew-karota poleca
W. WELER, Wilno, Sadowa 8, Zawalna 18.

Lokal

20—25 pokojowy

i piętro, front. ze wszystkich
kierunkami: elektrycznością, wanną, wodociągami, skanalizowanym wiatrem, kanalizowanym wiatrem, kanalizowanym wiatrem, kanalizowanym wiatrem.
do wynajęcia
przy ul. Piwnej 3 (Plac Ostrobramski). Dowiedzieć się: Tatarska Nr. 20, m. 26.

Ogłoszenie.

Kasa Chorych m. Wilna na zasadzie Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 22 XII. 27 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 118, poz. 1016) o wykonaniu rozporządzenia p. Prezydenta o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, podaje do wiadomości publicznej, że:

- 1) zgłoszenia firm do Zakładu Ubezpieczeń pracowników umysłowych przyjmuje Kasa Chorych m. Wilna (Magdaleny 4);
- 2) zgłoszenie każdego pracownika powinno być uskutecznione na oddzielnym formularzu i złożone w dwóch egzemplarzach;
- 3) przy składaniu zgłoszeń pożądane jest jednoczesne składanie spisów zgłoszonych pracowników w celu kwitowania na tych spisach dokonanych zgłoszeń;
- 4) formularze do zgłoszeń, jak również inne formularze, wskazane w cytowanym na wstępie rozporządzeniu, są do nabycia w Kasie Chorych m. Wilna (ul. Magdaleny 4).

Powyższe zgłoszenie, złożone w Kasie Chorych m. Wilna jest wypełnieniem obowiązku ustawowego wobec Zakładu Ubezpieczeń pracowników umysłowych w Warszawie.

Zarząd Kasy Chorych
m. Wilna.

LECZNICA Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby wewnętrzne od 11—2; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—1; oczu 12—2; uszu, nosa i gardła od 11—1 popoł.

zębów 10—11; skórne i weneryczne od 2—2 1/2; nerwowe 1—2; dziecięce od 11—12 i od 2—2 1/2.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy.

Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie. Diatermia. Kwarцова lampa. Solux. Elektryczne wanny. Laboratorium analityczne.

Wilno, ul. Wileńska 28.
Telefon Nr. 846.



BEZPŁATNIE

DZIEŁA

WIKTORA HUGO

W SETNĄ ROCZNICĘ ROMANTYZMU

W bieżącym roku przypada setna rocznica romantyzmu, którą Francja przede wszystkim święcić będzie uroczystości. Jednym z najświetniejszych przedstawicieli romantyzmu jest Wiktor Hugo, łączący w dziełach swoich głębokie człowieczeństwo i miłość bliźniego z mistrzostwem formy, plastyką w przedstawianiu bohaterów targanych potężnymi namiętnościami, zajmującą i porywającą treścią.

Od Wiktor Hugo, który nie jest w Polsce tak znany jak na to zasługuje, rozpoczyna działalność swoją „Biblioteka Arcydzieł Literatury“.

Dzieła Wiktor Hugo ukażą się, bez skrótów, w najlepszych przekładach, pod redakcją Jarosława Jwaszkiewicza z przedmową Juliusza Kaden-Bandrowskiego, w pięknej szacie graficznej.

Chcąc spopularyzować nasze wydawnictwo postanowiliśmy rozdać większą ilość egzemplarzy pełnego wydania dzieł powieściowych Wiktor Hugo bezpłatnie.

Każdy z czytelników niniejszego pisma, który w przeciągu dziesięciu dni nadesłanie pod adresem „Biblioteki Arcydzieł Literatury“ (Warszawa, Boduena 1), niżej załączony kupon, otrzyma bezpłatnie pełne wydanie dzieł Wiktor Hugo. Wysyłkę uskutecznią się w kolejności zgłoszeń; jedynie jako zwrot kosztów opakowania i ogłoszenia pobieramy 60 groszy od tomu.

Całość, która obejmie 24 tomy (około 4500 stron), składać się będzie z następujących powieści:

„Nędznicy“, „Katedra Najświętszej Marii Panny w Paryżu“, „Pracownicy morza“, „Śmiejący się człowiek“, „Chan islandzki“, „Rok 1793“, „Ostatni dzień skazanego“ i t. d.

Zamówienia są ważne tylko dla kuponów
otrzymanych w ciągu 10 dni

Biblioteka Arcydzieł Literatury

WARSZAWA, BODUENA 1.

K U P O N nr. 431.

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie dzieła Wiktor Hugo

Imię i nazwisko

Miejscowość (poczta)

Ulica i nr. domu

Pieniędzy nie załączać.

379

WYLEGARNIE (INKUBATORY)

najnowszego modelu,

KWOKI SZTUCZNE

oraz inne przybory dla hodowli drobiu, poleca

ZYGMUNT NAGRODZKI

Wilno, Zawalna 11-a.

381-2

POPIERAJMY PRZEMYSŁ KRAJOWY! WYTWÓRNIĄ ARTYST.-KILIMKARSKĄ

Katarzyny Medwedczakowej w Kosowie
(Wojew. Stanisławowskie)

zaprasza najuprzejmiej Szan. P. T. Interesantów

na Przegląd Kilimów oraz artykułów dekoracyjnych

w stylu zakopiańskim i huculskim i o motywach orientalnych
w hotelu „St. Georges“ w Wilnie, ul. Mickiewicza, pokój Nr. 45 (III piętro)

w dniach od 1 do 21 lutego b. r. od godz. 10 rano do 8 w. Wstęp wolny. Firma egzyst. od r. 1912 i została odznaczona na wystawach krajowych i zagranicznych.

Ceny fabryczne. Warunki kredytowe najdogodniejsze. 332

CENNIK NASION 1928 r. wysłał zakład ogrodniczy

W. Weler, Wilno ul. Sadowa 8

na żądanie niezwłocznie.

1

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 popoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 popoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 popoł. i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrový przed tekstem—25 gr., w tekście I i II str.—30 gr., III i IV str.—25 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitiowy) kronika rekl.—nadesłane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 100% drożej. Zagraniczne 50% drożej. Oddział w Grodnie—Orzeszkowej 5, tel. 360. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy, na stronie IV 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca Tow. Wpaw. „Pogoń“.

Ter. Wyd. „Pogoń“, Druk. „Pax“, ul. św. Ignacego 5.

Redaktor w/s. Antoni Farański,